

Jakub Bodaszewski

ORCID 0000-0002-4100-7992

DOI: 10.30657/pha.37.2025.01

(Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku)

e-mail: bodaszewski88@vp.pl

Wieś Wola Wyżna w latach 1760–1789.

Przyczynek do historii miejscowości

Streszczenie

Wola Wyżna stanowi bardzo ciekawy przykład wsi, w której nie zaszły jakiegokolwiek zmiany w systemie społeczno-gospodarczym Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w. Dzięki zachowanym materiałom archiwalnym udało się odtworzyć struktury społeczne wsi, zagadnienia gospodarcze oraz położenie mieszkańców w systemie biskupiej wsi pańszczyźnianej. Przedstawiono jej strukturę zawodową oraz układ przestrzenny. Omówiono wpływ terenu i układu sieci wodnej na życie gospodarcze Woli Wyżnej. Przez porównanie stanu wsi sprzed 1772 r. i z lat 1773–1789 nie stwierdzono wyraźnych zmian w sytuacji gospodarczej, a nawet symptomów jej poprawy. Jednocześnie należy podkreślić, że artykuł dotyczy jedynie niewielkiego fragmentu dziejów małej beskidzkiej wsi. Ponadto może stanowić ciekawy przyczynek dla genealogów.

Słowa kluczowe:

Wola Wyżna, klucz jaśliski, Jaśliska, inwentarz dóbr, biskupstwo przemyskie

Wieś Wola Wyżna stanowi ciekawy przykład badawczy struktury społeczno-gospodarczej i przestrzennej jednej z rusińskich wsi górskich w drugiej połowie XVIII w. Opierając się na cennych źródłach archiwalnych z lat 1760–1789, można prześledzić zjawiska występujące w gospodarce wiejskiej i w życiu społecznym na terenie Galicji pod koniec Rzeczypospolitej Obojga Narodów i w pierwszych dekadach zaboru austriackiego.

Dokumenty archiwalne Woli Wyżnej wzajemnie się uzupełniające pozwalają ukazać w szerszej perspektywie XVIII-wieczną wieś polską, a później galicyjską. Zachowały się one we lwowskim Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy, Kriegsarchiv w Wiedniu, Archiwum Państwowym w Przemyślu, Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu, Archiwum Państwowym w Rzeszowie Oddział w Sanoku. Materiały te pochodzą z tego samego okresu.

Pierwsze wzmianki o Woli Wyżnej pochodzą z 1537 r.¹ Początkowo nosiła ona nazwę Węgierka, od przepływającego przez nią potoku, dopływu rzeki Jasiołka, której źródło znajduje się w masywie pobliskiej góry Kamień. W 1537 r. przywilej lokacyjny na założenie wsi wydał biskup przemyski Piotr Gamrat². Wyodrębniono ją z miejscowości Wola Jaśliska, a z pozostałej jej części utworzono Wolę Niżną.

Przywilej lokacyjny Woli Wyżnej został nadany sołtysowi Lechowi Iwaškowi Wołochowi wraz z czterema łanami. Miejscowość usytuowano na wykarczowanych terenach leśnych z 24-letnią wolnizną. Data jej powstania liczona była od chwili osiedlenia nowych osadników. Wioska pierwotnie została założona na prawie niemieckim, by wkrótce przejść na bardziej racjonalne w terenach górskich prawo wołoskie³. Już przewisko zasadzcy – Lecha Iwaško Wołocha wskazuje na wołoskie pochodzenie zasiedlającej się ludności⁴. Należy jednak wspomnieć o dwuetnicznej specyfice jej mieszkańców. Byli to zarówno Wołosi, jak i Rusini, których łączyła wspólna kultura, wyznanie prawosławne i (później) greckokatolickie oraz specyficzna gospodarka pasterska⁵. Nadany przywilej dla Woli Wyżnej potwierdzono w 1642 r. na prośbę Stefana Wolańskiego⁶.

Miejscowość do 1772 r. należała do Rzeczypospolitej Obojga Narodów, województwo ruskie, ziemia sanocka, i przez cały XVIII w. do klucza jaśliskiego biskupów przemyskich⁷. Władztwo biskupie nad Wolą Wyżną zakończyło się dopiero w 1848 r.⁸ Wioska graniczyła z Wolą Niżną, Polaną, Surowicą, Moszczańcem, Ru-

¹ A. Prochaska, *Jaśliska, miasteczko i klucz biskupów przemyskich*. „Przewodnik Naukowy i Literacki”, do-
datek do „Gazety Lwowskiej” 1889, R. XVII, nr 5, s. 465.

² Piotr Gamrat (ur. w 1487 r. w Samoklęskach k. Jasła, zm. 27 sierpnia 1545 r. w Krakowie) – arcy-
biskup gnieźnieński i prymas Polski, studiował w Krakowie i Rzymie. W 1535 r. mianowany biskupem
przemyskim, w 1538 biskupem krakowskim, a w 1541 arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem Polski.
Wykazał wielką aktywność w walce z reformacją. Przyczynił się do rozwoju kaznodziejstwa. Zreformo-
wał administrację dóbr kościelnych oraz szkolnictwo kościelne. Pochowany w kaplicy pod wezwaniem
św. Katarzyny na Wawelu. Za: P. Nitecki, *Biskupi kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*,
wyd. II, Warszawa 2000, k. 108-109.

³ G. Jawor, *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin
2004, s. 27-28.

⁴ A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340–1650*, Sanok 2007, s. 226.

⁵ A. Bata, *Rusini z doliny Jasiołki*, Krosno 2013, s. 12.

⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAP). Acta Actorum, f. 13-14.

⁷ T. Figlus, *Villae iuris valachici. Z problematyki rozwoju osadnictwa wołoskiego w Polsce na przykładzie
ziemi sanockiej*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2016, t. 5, s. 31.

⁸ W. Grzesik, T. Traczyk, *Od Komańczy do Bartnego. Beskid Niski. Przewodnik Krajoznawczy*, Warszawa
1992, s. 44.

dawką i Cesarstwem Austriackim⁹. Wola Wyżna była więc wsią przygraniczną Rzeczypospolitej.

W 1764 r. dokonano rozgraniczenia wszystkich miejscowości klucza jaśliskiego, w tym Woli Wyżnej. W tym celu powołano specjalną komisję, w skład której weszli sołtys Fedor Kumaniecki oraz przysiężni gromady: ojciec sołtysa Iwan Kumaniecki, Leszek Sawczak, Iwan Hawraniak, Iwan i Hnat Peleszczakowie. Dołączyli do niej gubernator klucza jaśliskiego Aleksander Troupp oraz Sebastian Olbrycht, sołtys wsi Woli Niżnej¹⁰. W zapisach oprócz imienia i nazwiska podawano także funkcję, jaką osoba pełniła w środowisku, np. sołtys, gubernator czy przysiężny. W opisach sąsiednich miejscowości klucza jaśliskiego określano również stan społeczny ich mieszkańców, np. dla Woli Niżnej – sołtys Sebastian Olbrycht, *pracowici* Michał Lewczyk, Wasyl Szubiak, Iwan Hacio, Hryc Wołk, Iwan Fuczyła¹¹, dla wsi Szklary – *uczciwy* Iwan Jasłowski sołtys, *pracowici* Iwan Szerszeniow wójt, Dmytro Byrda, Iwan Chrapek, Iwan Zemlański, Jacko Markoń¹². Rozgraniczenie wsi Woli Niżnej podpisali: Sebastian Olbrycht sołtys, Iwan Kumaniecki sołtys, *sławetny* Tomasz Tarnowski alias *Graycara* obywatel i przysiężny jaśliski, Iwan Kucharski pachołek dworski¹³. Określenie *pracowici* dotyczyło włościan, *uczciwy* mieszczan lub osób o wyższym statusie niż chłopci (np. sołtys czy leśny), *sławetny* zaś szlachtę¹⁴.

W rozgraniczeniu większości wsi klucza jaśliskiego osobiście uczestniczył gubernator Aleksander Troupp oraz sołtys wsi Wola Niżna Sebastian Olbrycht¹⁵. Aby przyspieszyć pomiary i ustalić (czy raczej odtworzyć) granice miejscowości, poruszano się konno. Granice wsi wyznaczano od strony Woli Niżnej, od rzeki Jaseł¹⁶, kierując się na północ wzdłuż potoku Ferencowski, aż do góry, na której znajdował się granicznik wsi Surowica. Należała ona wówczas do tenuty beskiej Mniszchów. Dalej poruszano się wzdłuż lasu zwanego *Szacht*, który należał do Surowicy. Kończył się na górze, na której usypano narożnik. W kierunku wschodnim wskazano kolejny narożnik graniczny, tym razem z miejscowością Moszczaniec. Reszta znaków granicznych nie została zaznaczona w terenie, ponieważ *ze spokojnością w sąsiedztwie zostaią*. Należy zaznaczyć, że właścicielami Moszczańca w tym czasie byli także Mniszchowie. Podobna sytuacja miała miejsce w Szklarach, gdzie nawet nie usypano narożników, nie mówiąc o umieszczeniu graniczników z wsiami Posadą i Polaną¹⁷. Granica pomiędzy Rudawką a Wolą Wyżną przebiegała od potoku Bachniszyn, w stronę rzeki Jaseł, na południe do *starego Majdanu, którego tylko znaki*, do lasu bukowego oraz

⁹ Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: APP), z. 126. Archiwum Geodezyjne, sygn. 1570, 1782 M, s. 1.

¹⁰ AAP, sygn. 196, k. 93.

¹¹ AAP, sygn. 196, k. 83.

¹² *Ibidem*, k. 130.

¹³ *Ibidem*, k. 84.

¹⁴ J. Marciszewski, *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1986, s. 34; K. Janicki, *Warcholstwo prawdziwa historia polskiej szlachty*, Poznań 2023, s. 144.

¹⁵ AAP, sygn. 196, k. 101.

¹⁶ Górny bieg rzeki Jasiołki nazywany był przez miejscową ludność: Jasiel, Jaseł, Jasełka. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. III, Warszawa 1882, s. 480.

¹⁷ AAP, sygn. 196, k. 130.

góry Bieszczad, zwanej także Kamień¹⁸. Nie jest wiadome, co spisujący miał na myśli przez określenie *starego Majdanu, którego tylko znaki*. Może chodziło o jakieś ruiny starego grodziska lub nieużywanego miejsca targowego, a może o plac wśród lasu, gdzie wypalano potaż¹⁹.

Pas graniczny w całości był pokryty gęstymi zaroślami. Granica z monarchią habsburską biegła szczytami góry Kamień, przez teren zalesiony i porośnięty zaroślami. Wzniesienie to o wysokości 863 m n.p.m. ma charakterystyczny kopulasty wierzchołek.²⁰ Oprócz narożników granicznych rozgraniczenia zwyczajowo zaznaczano kamieniami, zaroślami i kopaninami na Bieszczadzie. Jednak w opisie rozgraniczenia wsi Wola Wyżna na tym wzniesieniu brak jakiegokolwiek wzmianki o takim podziale ziem. Pojawiają się one jedynie w opisie rozgraniczenia wsi Rudawka z tego samego okresu²¹. Pierwsza informacja o liczbie i położeniu graniczników wsi Wola Wyżna pojawia się dopiero w 1852 r.²²

Mieszkańcy Woli Wyżnej jako jedyni z klucza jaślickiego nie toczyli sporów granicznych z sąsiednimi gromadami. Nieodległa Rudawka miała nieustanny zatarg z należąca do hr. Józefa Wandalina Mniszcha wsią Jasiel. Prawą stroną potoku Filow nie można było przejść, ani też nie można tam było swobodnie wypasać bydła. Mimo kilku komisji biskupich mieszkańcy Jasiela notorycznie przepędzali sąsiadów ze spornego terenu²³. Najbardziej skonfliktowaną wsią w kluczu jaślickim była Wola Niżna. Dwa spory graniczne dotyczyły wypasania bydła przez mieszkańców Polan na gruntach gromady oraz wdzierania się przez poddanego wsi Surowicy *nieiakięgo Milana na ćwierć Śmietańską zwaną*. Sołtys Woli Niżnej pod groźbą kary *wielu plag* miał nie dopuszczać do poszerzania władztwa mieszkańców sąsiednich miejscowości na terenie podległej mu gromady²⁴.

W opisie rozgraniczenia wsi Wola Wyżna można odnaleźć używane ówczesnie określenia potoków *Ferencowski* i *Bachnisty*, lasu *Szlacht* czy góry Bieszczad²⁵. Przez Wolę Niżną przepływał potok *Augustynowski* i *Mikołajowski*²⁶, a przez Szklary potoki *Głęboki*, *Krzemienny*, *Chyżyński*, *Bania Chyżyńska*, *Syklów*, *Łanikowski*, *Dalejówka*. Zapisane zostały określenia gór *Horka Las*, *Kiczara*, polan *Wysoka*, *Skarzańska*, *Pirógowa*, *Filowa*, lasu *Czerteż*, zarośli *Scharyska* i łąz *Czerteż Romańczowski*²⁷. Nazwy te ewoluowały w czasie, by jednak ostatecznie zaniknąć. W *Status Bonorum Mensae Episcopatus Premislensis* z 1760 r. spisano wszystkie nazwy osiadłości w Woli Wyżnej oraz ich stan zagospodarowania (Tabela 1.).

¹⁸ *Ibidem*, k. 101.

¹⁹ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. III, Warszawa 1902, s. 177-178.

²⁰ B. Gajewski, *Jaślicka 1366–1996. Zarys monograficzny*, Jaślicka 1996, s. 8.

²¹ AAP, sygn. 196, k. 101.

²² APP, Archiwum Geodezyjne, sygn. 126, k. 1.

²³ AAP, sygn. 196, k. 101.

²⁴ *Ibidem*, k. 83.

²⁵ *Ibidem*, k. 93.

²⁶ *Ibidem*, k. 83.

²⁷ *Ibidem*, k. 130-131.

Tabela 1. Świadczenia feudalne mieszkańców Woli Wyżnej z 1760 r.

Ćwierci	Osiadłość	Imię i nazwisko posiadacza	Czynsz, w zł	Jaja, w szt.
2	Senkowki	cała gromada	20,00 zł	3
8	Sołtystwo	Fedor i Iwan Kumanieccy	60,00 zł	–
3	Domaniowki	cała gromada	30,00 zł	3
3	Sawczackie	1 Dymitro Sawczak	10,00 zł	3
		1 Iwan Sawczak	10,00 zł	3
		cała gromada	10,00 zł	3
3	Dudziowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Mochanowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Morcinowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Skowyrkowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Nalewaykowe	cała gromada	30,00 zł	9
<i>Klin do Sołtystwa nadany</i>				
3	Jaroszowka	1 Michał Sawczak	20 zł	6
		2 Iwan Ciąglik	10 zł	3
3	Marczanowki	do popostwa	–	–
1	Matyszowka	do popostwa	–	–
3	Matyszowki	1 Michał Małyszczak	10 zł	3
		1 Iwan Małyszczak	10 zł	
		1 Hryc Małyszczak	10 zł	
4	Peleszczakowki	<i>1 Kość Peleszczak leśny</i>	10 zł	3 6
		1 Hawryło Handiak	10 zł	
		2 cała gromada	20 zł	
3	Magreszowki	1 1/2 Hryc Slepcki	15 zł	4 i 1/2
		1 1/2 Fedor Fedkanicz	15 zł	4 i 1/2
4	Czabałowki	<i>1 Fedor Czabała Wójt</i>	10 zł	–
		1 Michał Czabała	10 zł	3
		1 Iwan Czabała	10 zł	3
		1 Hryc Czabała	10 zł	3
2	Jachodyakowki	Kość Jachodiak	20,00 zł	6
2	Chawranowki	1 Jacko Chawraniak	10 zł	3
		1 Iwan Chawraniak	10 zł	3
3	Leszkowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Rusiniowki	cała gromada	30,00 zł	9
3	Czabałowki	cała gromada	30,00 zł	9
2	Mastyrowki	cała gromada	20,00 zł	6
2	Kidawki	cała gromada	20,00 zł	6
<i>Obszerek przywilejem do sołtystwa nadany</i>				

Łazy	Łaz	Kość Pełeszczak	2,00 zł	-
	Łączki od granicy Rudawskiej nazwane Łaziki		12,00 zł	-
	Łaz Hawraniaków nazwany Czabałów	Hawraniak (?)	12,00 zł	-
	Łazek Jaroszow i Czerwienikow		20 gr	-
	Łaz Kopastow	cała gromada	4,00 zł	-
	Łaz Czabałów od Granicy Habsburskiej		2 zł 13 gr	-
	Łaz Czabałów seu Pasieki		1 zł 15 gr	-
	Łaz Jasinek	cała gromada	12,00 zł	-

Źródło: Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 198, k. 349-350.

W 1760 r. Wola Wyżna obejmowała następujące osiadłości podzielone na ćwierci: *Senkowki, Sołtystwo, Domianiowki, Sawczackie, Dudziowki, Mochanowki, Marcinowki, Skowyrkowki, Nalewaykowe, Jaroszowki, Morczanowki, Matyszowka, Matyszowki, Pełeszczachowki, Magreszowki, Czabałówki, Jachydyakowki, Chawraniowki, Leszkowki, Rusiniowki, Mastyrowki, Kidawki* oraz łązów: *Łaziki, Czabałów, Jaroszow y Czerwienikow, Kopastow, Czabałów od Granicy, Czabałów Pasieki, Jasinek*²⁸.

Powierzchnię ćwierci, miary używanej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, trudno jest oszacować. Był to areal w systemie gospodarki pańszczyźnianej, do którego przypisane były określone daniny i świadczenia chłopskie. Ich miara nie była ściśle określona, ani też stała dla wszystkich miejscowości. Ćwierci stanowiły jedynie ocenę przydatności gruntu do użytkowania gospodarczego. Uwzględniano ich powierzchnię, jakość gleby, nachylenie stoku i podmokłość terenu. Z badań M. Augustyna nad zagospodarowaniem wsi górskich wynika, że obszar ćwierci dla tych terenów (np. Arłamowa i Kwaszeniny) wynosił ok. 4 ha²⁹.

Ćwierć, półłanek oraz łąn (dworzysko) we wsiach na prawie wołoskim nie były miarami powierzchni we współczesnym znaczeniu. W praktyce łąn oznaczał bardzo duże gospodarstwo, półłanek – duże gospodarstwo, a ćwierć – gospodarstwo normalnej wielkości. Specyfiką terenów górskich jest różna jakość gruntów, w zależności od rodzaju i jakości gleby, stopnia nachylenia stoków, nasłonecznienia i podmokłości gruntów. Dlatego w każdej wsi górskiej ćwierć czy łąn miały nieco inną powierzchnię. Nasuwa się więc pytanie, jak obliczyć obszar ćwierci i łąnu?

Stałą instytucją wsi górskich było popostwo, które powstało w chwili lokacji miejscowości. Obszar gruntów otrzymany wraz z aktem lokacji praktycznie nie

²⁸ AAP, sygn. 198, k. 349-350.

²⁹ M. Augustyn, *Zniesienie pańszczyzny w Kwaszeninie w 1767 r. Próba oceny skutków ekonomicznych i społecznych*. „Bieszczad. Rocznik Towarzystwa opieki nad zabytkami Oddział Bieszczadzki” 2024–2025, t. 26, s. 148-149.

zmieniał się aż do XX w., kiedy to ich powierzchnia była mierzona nie w łanach, ale w morgach. Popostwo w Woli Niżnej posiadało cztery łany gruntu, czyli jeden łan. Schematyzm greckokatolicki z 1900 r. podaje wielkość powierzchni popostwa 77 morgów³⁰. Przyjmując, że jedna morga w Galicji to obszar 0,5755 ha, to 77 mórg daje 44,3135 ha gruntów. Skoro jeden łan wyżniański wynosił 44,3135 ha, to jedna ćwierć liczyła 11,07383 ha. Była ona więc znacznie większa od powierzchni tej samej ćwierci w Arłamowie i Kwaszeninie.

W 1760 r. teren Woli Wyżnej najwięcej zajmowały grunty gromadzkie położone w 10 osiadłościach oraz jedna ćwierć w Sawczackim i dwie w Peleszczakowki. Obejmowały one łącznie aż 36 ćwierci. Gromada zajmowała także łązy Kopastow i Jasinek. Najprawdopodobniej była to ziemia zagospodarowana przez wszystkich mieszkańców wsi, niezależnie, czy były to nowo pozyskane łązy, czy też lasy, pastwiska i role. Z powodu braku materiałów źródłowych nie jesteśmy w stanie ustalić, na których osiadłościach rosły lasy, uprawiano ziemię czy wypasano bydło.

W analizowanym okresie najwięcej gruntów w Woli Wyżnej posiadali sołtys wraz z rodziną oraz duchowny unicki. Wpisuje się to w charakterystyczny dla epoki model organizacji przestrzeni społeczno-gospodarczej, w którym dominujące jednostki agrarne – sołectwo i popostwo, były zlokalizowane w najbardziej dogodnych pod względem gospodarczym obszarach, najczęściej w najszerszym terenie doliny. Oba te dobra posiadały status niepodzielnych jednostek dziedzicznych, co było legitymizowane zarówno przez prawo zwyczajowe, jak i przywileje formalne, nadane w okresie lokacji wsi (dla sołectwa) oraz erekcji parafii (dla popostwa).

Grunty należące do sołtystwa liczyły osiem ćwierci oraz *Obszerek Przywileiem do Sołtystwa nadana* (przy czym brakuje danych na temat jego wielkości), a do popostwa – cztery ćwierci. Z racji pełnienia funkcji leśnego Kość (Konstantyn) Peleszczak posiadał jedną ćwierć na osiadłości Peleszczakowki/Peleszczakowki oraz dodatkowo jeden łąz, za który rocznie płacił 2 zł. Co ciekawe, pełniący obowiązki wójta wsi Fedor Czabała posiadał jedynie jedną ćwierć, za którą tak jak inni płacił czynsz 10 zł rocznie, nie był więc zwolniony z obciążeń.

W Woli Wyżnej opodatkowane zostały nie tylko całe osiadłości, lecz także ćwierci i łązy. Ćwierci obciążone były czynszem w wysokości 10 zł od każdej, opłacanym w dwóch ratach, tj. na św. Jana Chrzciciela i na św. Marcina. W czasie Świąt Wielkanocnych oddawano po trzy jaja z każdej użytkowanej ćwierci. Wysokość podatku zależała od posiadanego obszaru gruntu, np. Fedor i Iwan Kumaniec z Sołtystwa za użytkowanie ośmiu ćwierci płacili 60 zł, a Jacko Hawraniak posiadający jedną ćwierć na Hawranówce tylko 10 zł. Z wszelkich opłat zwolniony był pop greckokatolicki, który za używanie trzech ćwierci Morczanowki i jednej ćwierci Matyszowki nie opłacał ani jednego czynszu. Największy areał gruntu w 1760 r. posiadali jako sołtystwo Fedor i Iwan Kumaniec. Oprócz czynszu za użytkowane grunty raz do roku ponosili także tzw. *Barankowe z Serowym* w wysokości 5 zł oraz opłaty za młyn 20 zł³¹.

Mieszkańcy Woli Wyżnej oraz Woli Niżnej i Rudawki byli zobowiązani nie tylko do koszenia trawy i zwożenia siana do folwarku zlokalizowanego w Woli Niżnej, lecz

³⁰ Schematyzm Greckokatolickiej Eparchii Przemyskiej na 1900 r., s. 497, www.oai.dlibra.kul.pl:14779 (dostęp: 30 maja 2025 r.).

³¹ AAP, sygn. 198, k. 349.

także do siania, koszenia, wiązania w snopki, zwożenia do gumna i omłotu zebranego zboża³². Wspólnie dokonywali naprawy jazów znajdujących się na terenie klucza jaśliskiego. Ponadto do obowiązków mieszkańców należało: przewożenie raz do roku 22 beczek soli, ścinanie i dowożenie do piły (tartaku z jedną piłą) czterech *Tramów*³³ drewna, wnoszenie zamiennej opłaty 3 zł, wytwarzanie i przewożenie do Brzozowa 20 kop gontów, przewożenie drewna w razie remontu folwarku w Woli Wyżnej i Jaśliškach, wykonywanie narzędzi i przedmiotów drewnianych (naczynia, koła do wozów, osie, sanie, jarzm do wozu), wycinka i przewożenie drewna opałowego w liczbie 50 fur rocznie, przez jeden miesiąc w roku oczyszczanie z zarośli i wydobywanie skały z *Kamiennej Góry*³⁴. Podobne obciążenia nałożone były na mieszkańców wsi należących do klucza jaśliskiego, np. nieodległej Rudawki³⁵. Oprócz obróbki drewna w prymitywnych tartakach (o konstrukcji słupowej, nakrytych tylko dachem bez ścian) stosowano jedynie piłę tracką, przy czym było to narzędzie specjalistyczne służące do wycinania desek czy elementów chat. Drewno po obróbce musiało dodatkowo wyschnąć przed użyciem, np. do budowy domu czy zabudowań gospodarskich³⁶.

Klucz jaśliski według inwentarza lustracji z 1764 r. obejmował sześć *potoków*:

1. Wołę Niżną, Wołę Wyżną i Rudawkę;
2. Lipowce *Krupey*, Lipowce *Babey* i Czeremchy;
3. *Dalejowej* i Szklar;
4. Królika Wołoskiego i Królika Polskiego;
5. Zawadki i Abramów;
6. Kamionki³⁷.

Potoki składały się z pojedynczych wsi zwanych *Łazy*. Miejscowości wchodzące w skład *Łazów*, w tym Wola Wyżna, podzielone były na mniejsze części, tzw. *osiadłości*, a te z kolei na *łany*, *ćwierci* i *łazy*. Podziały te związane jeszcze z powstaniem i lokacją wsi nosiły specyficzne nazwy i określenia. Dzięki temu można ustalić nazwy miejscowe używane przez ludność w XVIII w. W przypadku Woli Wyżnej w 1764 r. były to *osiadłości*: *Senkówki*, *Gamrackie*, *Sołtystwo*, *Demianówki*, *Sawczacka*, *Petrowki*, *Mochanowki*, *Moranowki*, *Skoworkowki*, *Nalewaykowki*, *Jaroszowki*, *Morczanowki*, *Matyszowka*, *Peleszczacka*, *Handziacka nowo*, *Pieleszczacka nowo*, *Megresowka nowo*, *Czabałowka*, *Jachodiowki*, *Hawranowki*, *Leszkownie*, *Rusinowki*, *Moszerowki*, *Kidowki*, *Przymiarki Gromadzkie*³⁸.

Porównując ze *Status Bonorum Mensa Episcopatus Premislensis* z 1760 r., zmienił się bądź dodano nowe czy też zniesiono stare nazwy *osiadłości*. Dodano określenia części wsi *Gamrackie* i *Petrowki*, a zniesiono *Dudziowki*, *Marcinowki*, *Skowyrkowki*, *Mastyrowki*. Zmniejszono liczbę określeń części opisywanej gromady. Mniejsza licz-

³² AAP, sygn. 206, k. 204.

³³ Tram to dolna belka wiązania dachowego, na której spoczywają słupy podtrzymujące konstrukcję dachu lub duża belka, kłoc drewna, pień, <https://sjp.pwn.pl/slownik/tram> (dostęp: 22 kwietnia 2025 r.).

³⁴ AAP, sygn. 198, k. 351.

³⁵ *Ibidem*, k. 352.

³⁶ K. Janicki, *Życie w chłopskiej chacie*, Poznań 2024, s. 47.

³⁷ Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku (dalej: APRzOS), zespół 1813, sygn. 54, s. 19-20.

³⁸ *Ibidem*, s. 1-14.

ba nazw najprawdopodobniej wynikała z wymarcia lub przeniesienia się do innych miejscowości osób czy rodzin, od których nazwisk czy przydomków osiadłości pochodziły. Jest to jednak temat dalszych badań.

Część nazw osiadłości wywodziła się od nazwisk rodzin zamieszkałych na tym terenie, a mianowicie: *Sawczacka* od nazwiska Sawczak, *Małyszowki* od Małyszczak, *Peleszczacka* od Peleszczak, *Handziacka* od Handziak, *Czabałowka* od Czabała, *Jachodiowki* od Jachodiak, *Hawronowki* od Hawraniak. Pozostałe określenia mogły także pochodzić od przezwisk/nazwisk ich właścicieli. Część nazw mogła ulec zapomnieniu na skutek wymarcia, zubożenia czy przenosin rodzin do innych miejscowości lub zmiany nazwiska przez kobiety po zamążpójściu. Z powodu braku zachowanych materiałów archiwalnych nie da się jednak tego ustalić. Przykładem jest *osiadłość Jaroszowki*, której właścicielami byli w 1764 r. Hryc Sawczak i Iwan Ciąglik.

W pierwszej fasji spisanej przez Austriaków w 1773 r., a więc tuż po ich wkroczeniu na teren Rzeczypospolitej, utrzymano zwyczajowe nazwy części wsi razem z ich przynależnością do właścicieli, tj. *Sołtystwo*, *Sawczacka*, *Matyszowka*, *Megresowka*, *Czabałowka*, *Jachodiowka*, *Leszkownie*³⁹.

Kolejnej zmiany nazw dokonano podczas sporządzania Metryki Józefińskiej w latach 1786–1789 r. Zniesiono stare określenia części Woli Wyżnej i podzielono ją na nowe cztery części zwane niwami: *Ogrody*, *Bystre*, *Rohołowiec*, *Jasiennik*⁴⁰. Wraz z wprowadzeniem katastru galicyjskiego w latach 1849–1852 wprowadzono nowe określenia niw: *Sołtystwo*, *Bystra*, *Debrza*, *Beskid*, *Obszar*, *Las/Laz Jasienik*.

W badanym okresie ważną kwestią były sposoby zagospodarowania i zamieszkania oraz wykorzystania gospodarczego poszczególnych osiadłości. W 1764 r. posiadaczem *Senkowki* był *ociec stary* Fedor Seleńczak z synem Hrycem Seleńczak. Mieszkali oni w domu złożonym z izby, komory i sieni. Stan budynku określono jako *funditus zły*. Ta część wsi zajmowała także *ćwierci trzy nazwane Gamrackie* oraz *łan Sołtyski*. Pomiędzy nimi znajdował się *łan Sawczacki*. Część *łanu Sołtyskiego* nie była użytkowana.

Sołtystwo obejmowało obszar dwóch łąnów, przy czym pierwotnie liczyło ono cztery części. Na podstawie zapisów inwentarza z 1764 r. wiadomo, że dwa łąny zostały oddzielone od własności sołtysa i oddane na utrzymanie parocha greckokatolickiego w Woli Wyżnej. Granice dwóch łąnów sołtysich zostały *ustanowione, oborane y ograniczone*. Były one najprawdopodobniej widocznie zaznaczone w terenie. Ich właścicielami byli Fedor i Iwan Kumanieccy, pod których opieką pozostawał ojciec Iwan Kumaniecki. Mieszkali w starym domu położonym za potokiem, na pagórku, obok drogi prowadzącej do Woli Niżnej. W jednym budynku znajdowała się izba, komora, sień, stajnia, stodoła z jednym sąsiekiem i chlew oraz dwa brogi. Stan domu określono jako dobry. Na przeciwko starego stawiano nowy dom z izbą, sienią, dwoma komorami oraz stajnią. Nie został on jednak ukończony, brakowało w nim okien,

³⁹ Галицьке Губернаторство м. Львівгрупа „Фасії”, Відомості про прибутки відпанщини з перелікомна селення с. Воля Вижна і Рудава, Петрівка Саноцького округу і маєтковий стан його власника, СДИА в Львіві, Фонд 146, Опис 166, Справа 65, s. 5.

⁴⁰ Йосифинська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, опис иземельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарі їта ін. Документи с. Воля Вижна і Рудава, СДИА в Львіві, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 338, s. 77.

pieców, powałów i drzwi. Oprócz budynków mieszkalnych poniżej nowego domu stał młyn *o iednym kamieniu* oraz stary *folusz na sukna górskie*. Nie zachował się jednak jego opis. Możliwe, że młyn w budowie był podobny do tego usytuowanego nad rzeką w Daliowej. Można więc przypuszczać, że był drewniany, kryty gontem, składał się z sieni, izby z piecem, komórki i stajenki. Posiadał okna i drzwi drewniane oraz jeden kamień młyński⁴¹.

Demianowki w 1764 r. były obszarem niezagospodarowanym od co najmniej trzydziestu lat. Wydzielono go od łąnu *Sołtystwo*.

Osiadłość Sawczacka składał się z trzech części. Jednej z nich właścicielem był Michał Sawczak. Na jego gruncie stał dom z jedną izbą, dwoma komorami, dwoma stajniami, boiskiem z sąsiekiem i jednym brogiem. Kolejną uprawiał Hryc Sawczak, który zamieszkiwał budynek na łąnie *Jaroszewski*.

Części *Petrowki*, *Mochanowki*, *Moranowki*, *Skoworkowki* i *Nalewaykowki* nie były uprawiane. Jedynie określono ich granice w terenie przez zaoranie.

W pobliżu *Nalewaykowki* zaznaczono nieuprawiany klin, stanowiący pustkę osadniczą. Nie można go było wykarczować i użytkować gospodarczo, ponieważ był to teren *nieużyty, nieprzystępny do wyprawy i wyczyszczenia*. Jego granicę również wyznaczono przez zaoranie.

Jaroszewki w dwóch ćwierciach posiadał Hryc Sawczak. Na jego gruncie stał budynek z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią, stodołą z jednym sąsiekiem oraz dom Michała i Leszka Sawczaków. Źródła nie podają jednak ile izb, komór, sieni, stodoł czy stajni było w jego posiadaniu. Na kolejnej ćwierci *Jaroszewki* posadowiony był dom Iwana Ciąglika, z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią, stodołą z jednym sąsiekiem.

Kolejnymi *osiadłościami* były *Morczanowki* i część *Matyszowka*. Obie należące do parafii greckokatolickiej w Woli Wyżnej były znacznie od siebie oddalone. Na pierwszej stał budynek należący do parocha oraz cerkiew pw. św. Mikołaja. Proboszczem greckokatolickim w tym czasie był Pantelejmon Torczmanowicz lub Turczmanowicz⁴². W plebani znajdowała się *piekarnia dobra* z komorą, gumno, boisko i dwie stajnie dla bydła. Obok stał dom popowicza o imieniu Pantelejmon⁴³. Cerkiew pw. św. Mikołaja, wspomniana już w źródłach z 1664 r., była niewielkich rozmiarów, drewniana, kryta gontami, z drewnianymi drzwiami i drewnianą podłogą. Wyposażenie cerkwi było proste i jak określono w wizytacjach *wielce podłe*. Cerkiew posiadała pełny ikonostas – rząd Deeis (Deisus z apostołami) oraz rząd ikon namiestnych: Chrystusa Zbawiciela (Spasytela), Najświętszej Marii Panny, św. Paraskewii, oraz ikonę chramową św. Mikołaja. Walory artystyczne ikon również określono jako *wielce podłe*. W sanktuarium (prezbiterium) *za drzwiami carskimi* znajdował się ołtarz z ikoną Panny Bolesnej wykonany w Drohobyczu. W cerkwi przechowywano naczynia liturgiczne: dwa kielichy cynowe, półmisek cynowy, puszkę cynową, dwa drewniane krzyże, jeden krzyż cynowy, chorągwie procesyjne oraz drukowane księgi liturgiczne i ręczne pisane księgi metrykalne⁴⁴. Najpewniej wśród starodruków znajdował się Triodion z 1664 r. oraz Apostoł z 1705 r. – obydwa dedykowane i ofiarowane cerkwi

⁴¹ AAP, sygn. 196, k. 126-127.

⁴² APP, zespół 42, sygn. 66, s. 173.

⁴³ *Ibidem*, sygn. 26, s. 55.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 54.

w Woli Wyżnej⁴⁵. Jak można wnioskować z materiałów archiwalnych, w tym czasie sporządzano akty urodzeń, małżeństw i zgonów. Niestety nie zachowały się one do naszych czasów albo przechowywane są w nieznanym autorowi miejscu.

Cerkiew w Woli Wyżnej nie wyróżniała się spośród okolicznych świątyń. Cerkwie w sąsiadujących wsiach i parafiach greckokatolickich były zbliżone rozmiarami i formą architektoniczną, wszystkie wyglądały równie ubogo. Cerkwie w Szklarach, Woli Niższej i Moszczańcu miały podobne wyposażenie – ikony Spasiciela, św. Mikołaja, św. Paraskewii, Najświętszej Marii Panny, naczynia liturgiczne. Pobierały również zbliżone opłaty za posługę⁴⁶. W kościele rzymskokatolickim w Jaśliskach w 1756 r. używano ponadto cynowych lichtarzy, krucyfiksów, dzbanuszków, ampułek, tacek, miedzianych kielichów oraz chorągwi – dużych zielonych z obrazami, chorągwi różańcowej adamaszkowej czerwonej z obrazem, dwóch czerwonych, zielonych i jednej czarnej⁴⁷.

Na mapie Miega z lat 1779–1783, wiernie oddającej położenie budynków sakralnych w danej miejscowości, zaznaczono drewnianą cerkiew na terenie Woli Wyżnej⁴⁸. Z nieznanymi bliżej przyczyn w 1786 r. wieś ta została przyłączona do parafii greckokatolickiej w Woli Niższej⁴⁹. Ponieważ w tym okresie brak kolejnych wzmianek o cerkwi w Woli Wyżnej, można przypuszczać, że uległa zniszczeniu w pożarze. Jest to jednak tylko hipoteza. Inną możliwą tego przyczyną była prowadzona od 1783 r. józefińska regulacja parafii, zgodnie z którą zniesiono większość parafii jednowioskowych, a tworzone nowe złożone z kilku miejscowości⁵⁰.

Zgodnie z tradycją w tym samym miejscu zlokalizowano kolejny obiekt – drewnianą cerkiew zbudowaną w 1891 r. Prawdopodobnie przetrwała ona do ostatniej dekady XIX w. Jej metryka sięgała jeszcze XVII w.

Parafię w Woli Wyżnej szczególnie dotknął czas reform józefińskich, które silnie ingerowały w struktury kościelne, w tym cerkwi. Jednym z działań była regulacja sieci parafialnej. O ile nie dotknęła ona struktur kościoła rzymskokatolickiego, gdzie schemat przestrzenny funkcjonowania jednostek parafialny miał charakter wielowioskowy z kościołem jako jego centrum, o tyle w przypadku kościoła wschodniego schemat ten był diametralnie inny, a zmiany znaczące, co było szczególnie widoczne w Karpatach. Niemal w każdej miejscowości znajdowała się cerkiew, a więc także parafia, co kształtowało ogólny model parafii jednowioskowej. Wpływ na to miała tradycja i formuła funkcjonowania parafii, jej dziedziczność i jednocześnie ogromne różnice w poziomie uposażenia. W nowym państwie osoba duchowna miała być jednocześnie urzędnikiem państwowym, prowadzącym ewidencję ludności, nadzorującym sprawy szkolnictwa, pełniącym wiele innych funkcji o charakterze administracyjnym, za co pobierała wynagrodzenie wypłacane z utworzonego wówczas Fundu-

⁴⁵ Obie księgi znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Historycznego w Sanoku.

⁴⁶ APP, z. 142, sygn. 26, s. 33, 51-54, 57-58.

⁴⁷ AAP, sygn. 901, k. 25, 31.

⁴⁸ www.mapire.eu (dostęp: 10 maja 2025 r.).

⁴⁹ A. Potocki, *W dolinie Górnego Wisłoka i od Rymanowa do Jaślisk i Dukli*, Rymanów 2003, s. 127.

⁵⁰ S. Nabywaniec, *Organizacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej przy końcu lat siedemdziesiątych XIX w.* „Nasza Przeszłość” 1988, t. 70, s. 114-119.

szu Religijnego, zwanego kongrua⁵¹. Dysproporcja liczby parafii rzymskokatolickich i greckokatolickich na danym obszarze i określonej liczbie ludności była decydująca w decyzji o redukcji parafii greckokatolickich przez kasację (na terenie eparchii przemyskiej zlikwidowano 62 parafie, a cerkwie rozebrano) oraz o przekształceniu ich w file. W granicach eparchii przemyskiej w latach 1785–1786 w miejscu parafii utworzono 471 filii, wśród których znalazła się również Wola Wyżna⁵². Na terenie dekanatu jaśliskiego status parafii utrzymała zdecydowana ich większość. Z 20 istniejących w protopopii przed 1785 r. status parafii utraciły: Kamionka, Moszczaniec, Zawoje, Wołtuszuwa, Wisłoczek i Wola Wyżna. Ta ostatnia została przyłączona do parafii w Woli Niżnej⁵³. Wybór ten był jak najbardziej uzasadniony – miejscowości te pierwotnie tworzyły jeden organizm (z gruntów Woli, później zwaną Niżną, wydzielono wieś Wołę Wyżną), sąsiadowały ze sobą, a Wola Niżna była najlepiej skomunikowaną z nią miejscowością. Grunty dawnego popostwa w Woli Wyżnej stały się więc częścią popostwa w Woli Niżnej.

Morczanowki były dodatkowo podzielone na pole uprawne oraz pustki/nieużytki. Aby ułatwić dojazd do obu części należących do popostwa, połączono je przez przyłączenie do nich *Megresowki* i *Gromadzkie*. Grunty cerkiewne zaczynały się na północy wsi, biegły wzdłuż granicy z Moszczańcem, aż do góry Bieszczad graniczącej z Węgrami. Dalej na wschód między *Matyszowką* należącą do Michała, Pańka i Iwana Matyszczaków, a *Jaroszówką* uprawianą przez Hryca Sawczak i Iwana Ciąglik. Grunty parafialne zajmowały zachodnią i południową część wsi. Z jednej strony zaczynały się od plebanii greckokatolickiej, aż do granicy z Moszczańcem, z drugiej zaś biegły od klina obok popostwa poniżej cerkwi, potem graniczyły z Jachodiówką i Hawranówką, aż do granicy habsburskiej i góry Beskid. Obszar ten liczył trzy ćwierci. Niedaleko od granicy węgierskiej położony był niewielki *łazek* należący do probostwa, do którego prawo rościł sobie też sołtys Woli Wyżnej. Ten obszar gruntu był przedmiotem sporu pomiędzy sołtysiem a popem. Sołtys i jego *adherenci* najpierw pobili syna popa, a potem samego popa i jego żonę. Winowajca doniósł na pobitych do zarządcy klucza jaśliskiego, pomawiając ich o napad i użycie siły. Sprawę ostatecznie rozstrzygnął sąd biskupi, który nakazał sołtysowi przeprosić popa oraz oddać mu sporny obszar gruntu⁵⁴.

Część *Matyszowki* zamieszkiwał Michał Małyszczak. Jego dom miał jedną izbę, komorę, sieni oraz stajnię. Wszystkie te pomieszczenia znajdowały się w jednym budynku. Na tym samym łanie stał dom Pańko Małyszczaka, złożony z jednej izby, komory, sieni i stajni. Trzeci dom z jedną izbą, komorą, sieni i dwoma stajniami należał do Iwana Małyszczaka.

Kolejną *osiadłość Peleszczacką, zwaną z Sołtystwa na Gromadzką* posiadał Iwan Peleszczak. Jego własność stanowił dom z jedną izbą, dwoma komorami, dwoma

⁵¹ S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska greckokatolicka w latach 1772–1795*, Przemysł 1992/1993, s. 192.

⁵² W. Kołbuk, *Granice i sieć parafialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej na przełomie XVIII i XIX w.*, [w:] *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. III, red. S. Stępień, Przemysł 1996, s. 106.

⁵³ W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 249; Tenże, *Granice i sieć parafialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej...*, *op.cit.*, s. 109.

⁵⁴ APP, z. 142, sygn. 26, s. 54. M. Kaznowski, *Beneficja parafialne dekanatu jaśliskiego unickiej diecezji przemyskiej w 1761 r.* „Premislia Christiana”, t. X, Przemysł 2003, s. 345–346.

stajniami i stodołą. Nazwa tej części wsi może wskazywać na znacznie wcześniejszą wymianę gruntów i zmianę ich miana.

Osiadłość Handziacka nowo została zamieniona z własności sołtystwa na mienie gromadzkie i oddana Hawryle Handziakowi. Na posesji stał budynek z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią i stodołą.

Podobnie było z częścią *Pałaszczacka nowo* także zamienionej z sołtysiej na gromadzką. Stał na niej dom Wasyla Peleszczaka, składający się z jednej izby, komory sieni, stodoły o jednym sąsięku. W tym samym budynku mieszkał Hnat Peleszczak, syn Wasyla.

Osiadłość Megresowka nowo podzielona była na trzy części po ćwierć każda. Pierwsza zmieniona na własność gromadzką została nadana Iwanowi Peleszczakowi. Jego dom znajdował się w części *Peleszczackiej*. Drugą nadano Wasylowi Peleszczakowi, również zamieszkałemu w *Peleszczackiej*. Natomiast trzecia część *Megresowki* była nieużytkowana.

Osiadłość Czabałowki także dzieliła się na kilka części. Jedną posiadał Fedko Czabała z domem o jednej izbie, komorze, sieni i stajni. Obok niego stał budynek po zmarłym Fedku Tyrpaku z jedną izbą i stajenką, kryty słomą. Kolejną część *osiadłości* uprawiał Michał Czabała. Na następnej stał budynek Hryca Czabały, złożony z izby, komory, sieni, stajni, stodoły z jednym sąsiękiem. Ostatnią część *osiadłości* uprawiał Iwan Czabała mieszkający u Hryca Czabały.

Jachodiowki posiadał Iwan Jachodiak. Jego własność stanowił dom z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią i stodołą o jednym sąsięku.

Posiadaczem *Hawranowki* był Iwan Hawraniak, który posiadał dom z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią i stodołą z dwoma brogami.

Część *Leszkownie* była niezagospodarowana od dawna, mimo to jej granica została zaznaczona przez zaoranie pługiem. Podobnie było z łanami: *Rusinowki*, *Czabałowki*, *Moszerowki*, *Kidowki*.

Teren znajdujący się tuż przy granicy wsi Rudawki pokryty był zaroślami. Były one tak gęste, że uniemożliwiały zarówno prowadzenie uprawy, jak i swobodne przez nie przejście. W kierunku szczytu Bieszczad ciągnęły się krzaki *przymiarki Gromadzkie*.

Osiadłości dzieliły się na łany, a te z kolei na ćwierci. Obszar Woli Wyżnej obejmował 68 ćwierci, które mogły należeć do sołtysa, gromady i popostwa⁵⁵. Część z nich stanowiły pustki. Formy zagospodarowania poszczególnych osiadłości przedstawia Tabela 2.

Tabela 2. Mieszkańcy i formy zagospodarowania wsi Woli Wyżnej w 1764 r.

Lp.	Nazwa osiadłości	Nazwisko posiadacza	Forma zagospodarowania
1.	Senkowki	Fedor Selenczak, Hryc Selenczak, syn Fedora	dom/izba, komora, sień, stan domu zły

⁵⁵ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 14.

2.	Sołtystwo	Fedor i Iwan Kumanieccy, syn Iwana, Iwan Kumaniecki	stary dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła z jednym sąsiem, stajnia, chlew, dwa niewielkie brogi, nowy dom/izba, komora, stajnia, młyn, folusz
3.	Demianowki	pustki	-
4.	Sawczacka	Michał Sawczak	dom/izba, dwie komory, dwie stajnie, boisko z sąsiem, bróg
	Sawczacka	Leszko Sawczak	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła
	Sawczacka	Hryc Sawczak	-
5.	Petrowki	pustki	-
6.	Mochanowki	pustki	-
7.	Moranowki	pustki	-
8.	Skoworkowki	pustki	-
9.	Nawelaykowki	pustki	-
10.	Klin	pustki/nieużytki	-
11.	Jaroszowki	Hryc Sawczak	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła o jednym sąsiem
		Michał i Leszko Sawczak	dom
		Iwan Ciąglik	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła z jednym sąsiem
12.	Morczanowki	popostwo Woli Wyżnej cerkiew św. Mikołaja, plebania	pole/pustka cerkiew św. Mikołaja, plebania
13.	Matyszowka	popostwa Woli Wyżnej	pole
		Michał Małyszczak	dom/izba, komora, sień, stajnia
		Pańko Małyszczak	dom/izba, komora, sień, stajnia
		Iwan Małyszczak z drugim Iwanem Małyszczakiem	dom/izba, komora, sień, dwie stajnie
14.	Peleszczacka	Iwan Peleszczak	dom/izba, dwie komory, dwie stajnie, stodoła

15.	Handziacka	Hawryło Handziak	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła
16.	Peleszczacka nowo	Wasył Peleszczak	dom/izba, komora, sień, stodoła o jednym sąsięku
		Hnat Peleszczak, syn Wasyla	pole na orkę
17.	Megresowka	Iwan Peleszczak z Peleszczackiej	pole
		Wasył Peleszczak z Peleszczackiej	pole/pustka
		pustka	pustka
18.	Czabałowka	Fedko Czabała	dom/izba, komora, stajnia
		zmarły Fedko Tyrpak	dom/izba, stajenka/słomą kryty
		Michał Czabała	pole
		Hryc Czabała	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła o jednym sąsięku
		Iwan Czabała mieszkający u Hryca Czabała	pole
19.	Jachodiowki	Iwan Jachodiak	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła z jednym sąsiękiem
20.	Hawranowki	Iwan Hawraniak	dom/izba, komora, sień, stajnia, stodoła z dwoma brogami
21.	Leszkownie	pustki	-
22.	Rusinowki	pustki	-
23.	Czabałowki	pustki	-
24.	Moszerowki	pustki	-
25.	Kidowki	pustki	-
26.	Przymiarki Gro-madzkie	krzaki/zarośla	-
			Razem 19 domów, plebania, cerkiew, młyn, folusz.

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie. Oddział w Sanoku. Archiwum Edwarda Zająca w Sanoku, sygn. 54, s. 1-13

W 1773 r. formy zagospodarowania znacznie się zmieniły, na co wskazują dane zamieszczone w Tabeli 3.

Tabela 3. Mieszkańcy i formy zagospodarowania wsi Woli Wyżnej w 1773 r.

Lp.	Nazwa osiadłości	Nazwisko posiadacza	Liczba budynków	Liczba ćwierci
1.	Sołtystwo	Iwan Komaniecki z synami	3	8
2.	Sawczacka	Fedio Szawczak	1	2
3.		Jurko Szawczak i Iwan Tiachlik	2	2
4.		do popostwa	–	1
5.	Matyszowka	Stefan Małaszczak teraz pogorzały	–	1
6.	Handziacka	Iwan Handziak	1	1
7.	Megresowka	Hryc Szepecki i Fećko Fetkaniec	2	2
8.	Czabałowka	Danko i Iwan Czabałowie	2	2
9.		Michał i Hryc Czabałowie	2	2
10.	Jachodziakowka	Kość Jachodziak	1	1
11.	Abraniowka	Jacko i Iwan Abraniowie	2	2
12.		Michał Małaszczak pogorzelec	–	1
13.		Iwan Małaszczak pogorzelec	–	1
14.	Leszkownie	Iwan Chawraniak	–	1
15.		Iwan Czabała, pogorzela syn	–	1
16.		pustki gromadzkie	–	37

Źródło: Галицьке Губернаторство м. Львівгрупа „Фасії”, Відомості про прибутки відпанщини з перелікомна селення с. Воля Вижна і Рудавка, Петрівка Саноцького округу і маєтковий стан його власника, СДИА в Львіві, Фонд 146, Опис 166, Справа 65, s. 5.

Jedyną znaczącą różnicą było zwiększenie się liczby pustek oraz zmniejszenie liczby zamieszkałych domów. Na ten stan miał wpływ najprawdopodobniej pożar, który strawił aż cztery zabudowania gospodarzy i popa. Możliwe, że požodze uległa także drewniana cerkiew i młyn. Ten ostatni został odbudowany w 1776 r. Drewniany młyn był kryty słomą. Co ciekawe, słoma na dach kosztowała więcej (60 zł) niż budowa samego młyna (40 zł)⁵⁶. Znacznie wzrosła również liczba niezagospodarowanych pustek, bo aż do 37, co stanowiło ok. 3/5 obszaru wsi. Wśród mieszkańców

⁵⁶ ААР, sygn. 201, k. 26.

pojawił się najprawdopodobniej nowo nasadzeni Jacko i Iwan Abraniowie, od których nazwiska określono przydzielone im części wsi⁵⁷.

W Woli Wyżnej znajdowały się liczne łązy, czyli trzebieże w lesie, wykarczowane przez wypalenie lub wykopanie. Według *Otaxowania Łazów* z 1764 r. były to:

- a. *dolina nad Potokiem Bachniszym,*
- b. *Łazyki, czyli łąki od granicy Rudawskiej,*
- c. *Czerteż Hawraniaków, Czabałów i Jachodiaków,*
- d. *Jaroszew,*
- e. *Kopaczow nad potokiem bystrym,*
- f. *Czabałów od granicy Habsburskiej,*
- g. *Czabałów Pasieka,*
- h. *Jasiniec,*
- i. *Horoszowka*⁵⁸.

Na podstawie zachowanych dokumentów nie można jednak precyzyjnie określić zagospodarowania większości wspomnianych części wsi. Brak również pełnych danych na temat ich położenia. Dotyczyło to obszarów: *Łaz dolina nad Potokiem Bachniszyn,* położona przy granicy Woli Wyżnej z Moszczańcem za rzeką Jaseł, *łąki od Granicy Rudawskiej nazwane Łazyki, Łaz Kopaczowa zwany nad potokiem bystrym* (nie wiadomo, czy chodzi o nazwę potoku czy jego szybki nurt), *Czabałów zwany od granicy Habsburskiej, Horoszowka dla dróg lasowych.* Część z nich stanowiły łąki, pasieki (pnie pszczele?), drogi leśne, na których wypasano bydło lub owce.

W zależności od wielkości i sposobu użytkowania terenu pobierano czynsze w wysokości od 20 zł do 15 gr. Jedynie za użytkowanie łązy *Horoszowka* oraz dróg leśnych spożytkowywanych jako pastwiska nie pobierano opłat. Aby miejscowa ludność miała możliwość korzystania z tych terenów, wypasała na nich bydło.

W inwentarzu brakuje wpisów na temat karczmy i dworu, obiektów tak charakterystycznych dla terenów wiejskich Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jedyna informacja o niewielkiej karczmie znajduje się dopiero w Metryce Józefińskiej z 1787 r. Była to *karczotka bez Ogrodu* pod numerem 29⁵⁹. W latach 1795–1797 gromada Wola Wyżna płaciła miejscowemu szynkarzowi 8 zł rocznie. Pełnił on również funkcję urzędnika dominialnego⁶⁰.

Ze względu na brak materiałów kartograficznych z lat 1760–1779 nie można precyzyjnie ustalić położenia opisywanych części wsi, budynków, lasów, łązów czy dróg. Jedynym materiałem umożliwiającym takie porównanie jest mapa Miega opracowana w latach 1779–1783. Jest to tym bardziej cenne źródło, że powstało prawie równocześnie z Metryką Józefińską (1786–1789). Z braku innych map stanowi jej

⁵⁷ Галицьке Губернаторство м. Львівгрупа „Фасії”, Відомості про прибутки відпанщини з перелікомна селення с. Воля Вижна і Рудава, Петрівка Саноцького округу і маєтковий стан його власника, СДИА в Львіві, Фонд 146, Опис 166, Справа 65, s. 5.

⁵⁸ APRzOS, z. 1813, sygn. 54, s. 14.

⁵⁹ Йосифинська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, опис иземельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарі їта ін. Документи с. Воля Вижна і Рудава, СДИА в Львіві, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 338, s. 5.

⁶⁰ ААР, sygn. 206, k. 201.

graficzne uzupełnienie. Mapa Miega to kompletna, wielkoskalowa mapa Królestwa Galicji i Lodomerii, przygotowywana od 1775 r., a sporządzona w latach 1779–1783. Od nazwiska kierującego pracami potocznie zwana jest mapą Miega. Jest przechowywana w Archiwum Wojennym (Kriegsarchiv) w Wiedniu. Składa się z 413 wielkoformatowych arkuszy oraz kilkudziesięciu arkuszy dodatkowych o łącznej powierzchni 115 metrów kwadratowych. Mapa zachowana jest w trzech pełnych egzemplarzach, tj. w oryginale, czystorysie i kopii. Towarzyszy jej sześć tomów in folio, stanowiących komentarz do poszczególnych map, tom kalkulacji topometrycznych oraz wykaz miejscowości i osobny spis poprawek nazewnictwa⁶¹.

Na mapie Miega wieś Wola Wyżna przedstawiona jest na jednej sekcji (nr 91). Tylko raz namalowano na niej (cała mapa jest namalowana, a nie narysowana) nazwę *Wysnia Wola* – na środku wioski obok cerkwi, zaznaczając przynależność terenu do właściwej miejscowości. Leży ona w wąskiej dolinie otoczonej od zachodniej i wschodniej strony stromymi wzgórzami porośniętymi pastwiskami. Na mapie widać zabudowania tworzące kilka skupisk – jedno na południe od Woli Niżnej oraz najliczniejsze w środku miejscowości, przy drodze z zabudowaniami sołtysa, plebanią i cerkwią. Dom parocha wraz ze świątynią stał oddzielnie od pozostałych zabudowań, po prawej stronie drogi. Wszystkie budynki były drewniane – zaznaczono je kolorem czerwonym. Większość z nich leżała wzdłuż głównego traktu prowadzącego z Węgier w stronę Jaślik. Z zachodnich i wschodnich wzgórz spływało aż 22 strumienie różnej wielkości, które zasilają biegnącą przez całą wioskę rzekę Jasiołkę. Nie zaznaczono na nich mostów, kładek czy brodów. Najwięcej, bo aż dziewięć takich cieków wodnych, namalowano od strony Rudawki, z tym że na mapie nie zapisano nazw potoków. Wyraźnie zaznaczono na niej nowo wykarczowane połacie lasu właśnie od strony Rudawki. Były to opisywane wcześniej Łazy. Tereny leżące wzdłuż strumieni były podmokłe, na części zarośnięte krzakami. Lasy namalowano na południowo-wschodnich oraz południowych wzgórzach otaczających wioskę. Nie zapisano natomiast nazw gór Beskid i Kamienne. Co ciekawe, wyraźnie namalowano wyrobiska skalne spowodowane wydobywaniem kamieni przez kamieniarzy, leżące blisko granicy z Węgrami. Na tej podstawie można określić położenie góry Kamienne.

Miejscowość przecinały liczne drogi. Główny trakt zaznaczono pogrubioną brązową linią. Biegł on od Jasiela w kierunku Jaślik, przecinając Wolę Wyżną, z południa na północ przez Łazy i przez całą wieś wzdłuż rzeki Jasiołki. Na południe od Woli Niżnej, po drugiej stronie rzeki oraz pierwszych zabudowań Woli Wyżnej, zaznaczono „osobliwe”, otoczone lasem, sztucznie(?) wykonane wzniesienie. Czy mogło to być stare grodzisko lub umocnione wały obronne zwane *stary Majdan*?⁶² Na tym etapie badań nie da się tego ustalić.

Wola Wyżna obciążona była czynszem z ćwierci gromadzkiej, z sołtystwa z młynem oraz łązów gromadzkiej w wysokości 701 zł i 20 gr. Użytkownik jednej ćwierci, bez względu na to, czy była ona zagospodarowana czy nie, płacił 10 zł czynszu. Z łązów uiszczano 46 zł, a z łązów gromadzkiej tylko 20 zł. Opłatę tę dzielono na dwie raty. Pierwszą pobierano na św. Jana Chrzciciela, drugą zaś na św. Marcina. W razie nieopłacenia czynszu po dwóch tygodniach miał być ściągany pod przymusem.

⁶¹ <http://www.iaepan.edu.pl/galicja/index.html> (dostęp: 15 kwietnia 2025 r.).

⁶² www.mapire.eu (dostęp: 10 maja 2025 r.).

Podatek *hiberny z groszowym* opłacono gotówką w wysokości 98 zł i 5 gr za rok. Opłata *kwitowego* wynosiła 2 zł, a na rzecz państwa uiszczano pogłównie 36 zł⁶³. Czynnosc roczny za grunt dla sołtysa zwyczajowo wynosił 60 zł.

Dodatkowo przed Świętami Wielkanocnymi z każdej ćwierci oddawano po trzy jaja, co stanowiło łącznie 171 sztuk jaj rocznie. W tym samym okresie sołtys tytułem barankowego z serowym płacił 5 zł. Wszystkie opłaty i naturalia były oddawane do Jaślisk, a następnie przekazywane do biskupstwa w Przemyślu. Na rzecz cerkwi i utrzymanie parocha w Woli Wyżnej oddawano również *skopszczyznę* – z każdych 65 zagospodarowanych ćwierci po 30 snopów owsa. Opłat nie pobierano z pustek oraz obszarów niezagospodarowanych. Dodatkowo za udzielenie ślubu i posługę podczas pogrzebu paroch otrzymywał chleb *gospodarski*, za chrzest – jednego tynfa, a za ostatnie namaszczenie – siedem *szustaków*. Średni koszt posługi wynosił od 5-6 zł do *talara bitego*. Ponadto za *asystencję* bakałarza podczas ślubu i pogrzebu pobierano opłatę w wysokości jednej *dobrej półmiarki* owsa i *szustak bity jeden, za chrzest i spisanie metryk* – po 3 gr, a za odczytanie psalmów dawidowych – 2 zł. Mieszkańcy Rudawki, która podlegała pod parafię greckokatolicką w Woli Wyżnej⁶⁴, mieli ponosić podobne obciążenia na rzecz popa, diaka i dzwonnika. Księża unicycy mogli także czerpać zyski z legatów na rzecz cerkwi, jednak na terenie diecezji przemyskiej rzadko korzystali z tego przywileju. Na terenie dekanatu jaśliskiego w 1761 r. nie odnotowano działalności tego rodzaju fundacji cerkiewnych⁶⁵. Biskup przemyski nie wspierał też parocha greckokatolickiego ani finansowo, ani w naturze. Zwolnił go jedynie z opłat, czynszów i podatków na jego rzecz oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁶⁶.

Na utrzymanie kanonii kościoła katedralnego przemyskiego uiszczano z sołtystwa 4 zł (z każdego łana po 2 zł rocznie). Termin zapłaty wyznaczono na dzień św. Michała Archanioła. Dodatkowo dwa razy do roku (na wiosnę i jesień) sołtys miał dostarczać po jednym jarzabku do kuchni biskupiej.

Mieszkańcy *potoku* wyżniańskiego, składającego się z Woli Wyżnej, Woli Niżnej i Rudawki, mieli na łanie zwanym wolańskim, należącym do folwarku jaśliskiego, solidarnie *siana obrabiać*, tzn. sadzić, kosić lub żąć, grabać, wiązać, a następnie siano i zboże zawozić do stodoły dworskiej. Koszono je kosą lub sierpem. Zboże wiązano w snopki i zostawiano w polu do wyschnięcia. Zwożono je następnie do stodół, gdzie za pomocą cepów wykonywano omłot, który mógł trwać nawet do wiosny następnego roku⁶⁷.

Mieszkańcy *potoków* mieli obowiązek wspólnego oczyszczania góry Kamiennej z zarośli. Do ich zobowiązań należało również naprawianie dróg publicznych, w tym

⁶³ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s.16.

⁶⁴ APP, zespół 142, sygn. 67, s. 45. M. Kaznowski, *Beneficja parafialne dekanatu jaśliskiego unickiej diecezji przemyskiej...*, op.cit., s. 355-356.

⁶⁵ J. Półciwartek, *Parafie greckokatolickie diecezji przemyskiej w XVIII wieku: stan organizacyjny, pozycja gospodarcza i społeczna*, [w:] *Polska-Ukraina – 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, pod red. S. Stępnia, Przemyśl 1996, s. 97.

⁶⁶ APP, zespół 142, sygn. 26, s. 56.

⁶⁷ D.K. Nowak, *Sytuacja społeczno-gospodarcza Galicji w latach 1772-1848*. „Resovia Sacra” 2028, R. 25, s. 278.

w szczególności Trakt Węgierski, przez który przejeżdżali kupcy z winem i solą⁶⁸, oraz mostów przez potoki. Za niewykonywanie tych robót nakładane były grzywny i inne kary.

Mieszkańcy Woli Wyżnej i Rudawki mieli obowiązek raz na pół roku przywozić ze składu z miasteczka *Stara Sól* zapas soli do Czeremchy – Wola Wyżna 32 beczek, a Rudawka 10 beczek. Dodatkowo co roku byli zobowiązani do zwożenia do Brzozowa surowego drewna, drewna do obróbki na tarcice oraz gotowych sztachet. W drogę powrotną do Woli Wyżnej wozy były załadowywane dwiema beczki soli lub dwiema *półmiarkami* zboża na każdą furę. Na drogę jako strawne woźnica dostawał wiązkę siana i miarkę owsa dla konia. O swoje wyżywienie musiał sam zadbać.

Drewno przewożono także do arendy jaślickiej w liczbie 20 fur. Oprócz opału w razie potrzeby zapewniało budulec. Ponadto z drewna wykonywano m.in. naczynia, koła, osie, jarzma⁶⁹. Wola Wyżna dostarczała zatem różnego rodzaju materiały z drewna – od ciężkich belek budowlanych po osie i koła, dla całego klucza w Jaślickach, a nawet Brzozowa. Mieszkańcy mieli obowiązek przewozu nie tylko soli czy drewna, lecz także żyta, pszenicy, grochu, jęczmienia, jagieł, krupu i wapna⁷⁰. Ponadto mieszkańcy Woli Wyżnej, Woli Niżnej i Rudawki musieli wykonywać prace naprawcze Jaz Kurdyłowski w Posadzie Jaślickiej.

Sołtys za dzierżawę młyna i folusz odprowadzał do biskupstwa w Przemyślu 20 zł rocznie. Pokrywał również koszty utrzymania i naprawy obu budynków. Bez zgody biskupa przemyskiego nie mógł budować i zakładać nowych młynów i foluszy. Sołtys i jego potomkowie obciążeni byli także innymi powinnościami. Oprócz czynszu i innych opłat ponoszonych na rzecz biskupstwa przemyskiego musieli dbać o zagospodarowanie całej wsi. Przykładowo, do ich obowiązków należało zasiedlanie pustek albo zbiegami chłopskimi, albo innymi chętnymi do ich obsadzenia. Pełnili także funkcję poborców podatkowych. Mieli zbierać opłaty i czynsze, a następnie dostarczać je do Jaślick. Niezrozumiały wydaje się zapis w dokumencie *Przywilejow dwóch na Sołtystwo w teyże Wsi Woli Wyżniej* wydanym w 1746 r. przez biskupa przemyskiego Wacława Hieronima z Bogusławic Sierakowskiego *o obowiązkach uiszczania podatków do skarbu Rzeczypospolitej oraz (...) przez nieprzyjaciela (broń Boże) wymuszonych na sołtysie i gromadzie*⁷¹. Były to albo dalekie echa wojny północnej ze Szwecją (zwłaszcza kontrybucji i wymuszeń dokonanych przez wojska polskie i obce w latach 1707–1711 w Jaślickach i okolicach)⁷², działań wojennych o sukcesję polską w latach 1733–1736 albo następstwa przekraczania przez wojska austriackie granic Polski i pobieraniem przez nich podatków i danin. Wymuszanie kontrybucji i prowiantu powtórzyło się między 1768 a 1772 r. w trakcie działań wojennych konfederatów barskich i armii rosyjskiej. W 1770 r. obie strony konfliktu dały się we znaki mieszkańcom Jaślick i całego klucza, pobierając przymusowo podatki na wojsko

⁶⁸ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 22.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 14-15.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 21.

⁷¹ *Ibidem*, s. 28.

⁷² Z. Orlik, *Dzieje Jaślick*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, 1979, s. 14-15 (praca magisterska).

i pogłównie oraz dokonując rabunków⁷³. Sytuacja taka mogła też dotyczyć opisywanej miejscowości.

Sołtysi kontrolowali przepływ ludności w okolicach granicy z Węgry. Osoby pochodzące zza granicy habsburskiej oraz *swawolne* przebywające w Woli Wyżnej miał zgłaszać do zwierzchności jaśliskiej. Na każde wezwanie władzy biskupiej musieli stawać w gotowości do posług publicznych.

Sołtys razem z wójtem i przysiężnymi miał uprawnienia sędziowskie w zakresie prawa rugowego, a zyskane z tego tytułu grzywny wpłacał do skarbu biskupiego. Podstawą jego jurysdykcji była *Dyspozycja Prawa Rugowego w gurnych Wsiach*⁷⁴. W inwentarzu Woli Wyżnej z 1764 r. opisano skład sądu, oznaczono termin i tryb wyboru sędziego lub nowego sołtysa, procedurę sądową, a nawet wygląd roków sądowych i miejsca ich wykonania. Rugi miały się odbywać w odpowiednio przygotowanym domu sołtysa. Na tydzień przed rozprawą rugową wyznaczano dokładny termin jej rozpoczęcia, o czym zawiadamiana była gromada oraz strony procesu. Rugi miały się odbywać w Śródpociu, tzn. w dzień dzielący Wielki Post na dwie części, przypadający zawsze w środę poprzedzającą czwartą niedzielę wielkopostną⁷⁵. W rozprawie mieli uczestniczyć sędziowie w osobach sołtysa, wójta gromady, przysiężni oraz wszyscy gospodarze. Była to specyficzna forma sądownictwa, obecni mieli bowiem wyjawić pod przysięgą znane im naruszenia prawa popełnione od ostatniego posiedzenia⁷⁶.

Dom sołtysa musiał być odpowiednio przygotowany do przeprowadzenia postępowania sądowego. Na środku izby stawiano stół, na nim krzyż, a za nim skrzynkę z dokumentami gromadzkimi. Za stołem w odpowiedniej kolejności zasiadali w jego prawym roku urzędujący sołtys, wójt i przysiężni. Nieurzędujący już sołtysi w czasie rozprawy siedzieli przed stołem. Wszyscy – jak wyraźnie zapisano – powinni być *w trzeźwości*⁷⁷.

Postępowanie sądowe prowadzone było rano w wyznaczonym dniu. Rozpoczęła się od wyboru sędziego, który miał być dokonywany w atmosferze spokoju, bez stosowania przemocy i przekupstwa. Miała to być osoba zdolna do rozstrzygnięcia sporów. O wyborze sędziego nie decydowała większość głosów, lecz dążono do jednomyślnego wyboru. Po roku od wyboru nowego sędziego można było przedłużyć jego urzędowanie o kolejny rok. Wójt i przysiężnych wybierali mężczyźni zamieszkujący Wolę Wyżną. Sołtys, wójt i przysięgli obejmowali urząd dopiero po złożeniu przysięgi przed gromadą. Przejmowali wówczas dokumenty należące do poprzedników i pieniądze gromadzkie. *Skarb alias skrzynkę* z dokumentami miał przechowywać sołtys, a dwa klucze wyznaczeni do tego przysiężni. Dopiero po dokonaniu tej czynności rozpoczynano roki sądowe. Rozprawy obejmowały *inkwizycje i indygacje, które jednak iakowych swywoł y sekretney obrazy Pana Boga nie masz czynić*. Najpraw-

⁷³ A. Bata, Jaśliska. *Dzieje miasteczka i okolic*, Krosno 2014 r., s. 116; A. Prochaska, *Jaśliska, miasteczko i klucz biskupów przemyskich*, op.cit., nr 2, s. 187.

⁷⁴ AAP, sygn. 196, k. 181.

⁷⁵ B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2001, s. 172.

⁷⁶ A. Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVII–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017, s. 24.

⁷⁷ AAP, sygn. 196, k. 182.

dopodobniej chodziło o postępowanie ustne, bez stosowania tortur i wymuszania zeznań. Wszystkie wydane wyroki były zapisywane, a nałożone grzywny zebrane przez sołtysa i oddane do siedziby klucza jaśliskiego. Z czynności tych sporządzano rejestr, który przesyłano do Jaślik. Stronie pozostawiono możliwość skargi i apelacji do wyższej instancji, tj. władz klucza jaśliskiego⁷⁸. W postępowaniu sądowym udziału nie brał pop greckokatolicki. Przepisy prawa rugowego obowiązywały mieszkańców Woli Wyżnej oraz pozostałych wsi górskich należących do biskupa przemyskiego (np. wsi Równe)⁷⁹.

Sołtys nie mógł dzielić swojego sołtystwa, wnosić go do posagu, sprzedawać ani zastawiać, chyba że za zgodą biskupa przemyskiego. Jeżeli posiadał więcej niż jednego syna, najstarszy obejmował po ojcu zarówno majątek, jak i tytuł sołtysa, a młodszy synowie otrzymywali grunty gromadzkie bądź zagospodarowywali pustki⁸⁰. Nowy właściciel sołtystwa dopiero po pisemnej zgodzie biskupa mógł być w pełni wprowadzony w posiadanie nabytku. Sołtys nie mógł prowadzić karczmy ani też rozprowadzać alkoholu własnej produkcji, a jedynie ten produkowany przez arendarzy jaśliskich.

W archiwach zachował się kontrakt dzierżawy arendy browarnej klucza jaśliskiego z 1739 r. zawarty pomiędzy biskupem przemyskim a Żydem Herszkiem Jakubowiczem na rok za opłatą 10 tys. zł. Dowiadujemy się z niego, że Izraelita w zamian za wniesioną w dwóch ratach opłatę nie tylko warzył piwo, sycił miód pitny i pędził okowitę, a następnie te trunki rozprowadzał, korzystając z nadanego mu monopolu, lecz także zarządzał całym folwarkiem jaśliskim, pobierał myto od kupców miejscowych i zagranicznych, administrował czterema młynami i tartakami wyposażonymi w piły, a nawet prowadził za pośrednictwem czterech górników na górze Kamienne wydobywanie kamieni do żaren. Mieszkańcy klucza mieli obowiązek zakupu przynajmniej dwa razy do roku (na Święta Bożego Narodzenia i Święta Wielkanocne) po kwarcie gorzałki oraz tyle samo na wszystkie święta rodzinne (chrzty czy wesela). W przypadku złamania tego nakazu groziła kara pięciu grzywien na rzecz biskupa przemyskiego, dwóch grzywien dla zarządcy klucza jaśliskiego oraz 100 plag. Alkohol miał być rozprowadzany w ratuszu jaśliskim oraz karczmach. Do ochrony tego interesu Żyd miał mieć przydzielonego specjalnego pachotka. W razie egzekucji za długi Herszko Jakubowicz mógł korzystać z pomocy zarządcy klucza jaśliskiego⁸¹.

Bliższe interesującego nas roku 1764 są dwie umowy na *puszczenie karczmy do wyszynkowania* z 1768 r. o zbliżonej treści. Ich dzierżawa trwała rok. Pierwsza dotyczyła Lejby Jakubowicza, starozakonnego, mającego prowadzić wyszynk alkoholu w karczmie w Woli Niżnej. Miał on zachęcać, a nie zmuszać do kupowania trunku i przez swoją działalność nie wpędzać chłopów w długi, które uniemożliwiałyby opłacanie przez nich czynszów i podatków. Kontrolował także nielegalną produkcję alkoholu, o której donosił do zarządu klucza w Jaślikach. Za ten nielegalny proceder groziła kara 26 grzywien, z czego 1/3 miał dostać Jakubowicz jako delator⁸². Podobny

⁷⁸ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 24-25.

⁷⁹ AAP, sygn. 196, k. 261.

⁸⁰ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 27.

⁸¹ APP, zespół 1379, sygn. 1, s. 27-29.

⁸² *Ibidem*, s. 47.

kontrakt dzierżawy karczmy w Czeremsze w 1768 r. zawarł na rok starozakonny Michał Librowicz.⁸³ Z późniejszych czasów pochodzi zapis z *Inwentarza klucza Jaśliskiego co do powinności poddaństwa w roku 1797 r.* o rodzajach produkowanych okowit: *wódki ordynaryiney, wódki alembikowej, wódki śliwianey*. Pomimo nagromadzonych na jej rozlew 34 beczek gorzałczanych i sześciu antałów produkcja nie była duża. W 1797 r. wódki *ordynaryiney* nie destylowano, natomiast wódki *alembikowej* były 45 garncy, wódki *śliwianey* 21 garncy i dwie kwarty. Dla porównania warzono tylko cztery beczki piwa⁸⁴. Co ciekawe, w kluczu jaśliskim jedynym miejscem służącym do mielenia słodu do produkcji piwa był młyn w Posadzie Jaśliskiej⁸⁵.

Oprócz powinności sołtys posiadał również zwolnienia od podwód, przewozu drewna, gontów, soli, podatków gromadzkich, podatków publicznych na rzecz Rzeczypospolitej, tj. pogłównego, podymnego i hiberny. Miał prawo do bezpłatnego i na swój użytek wyrębu w lasach Woli Wyżnej⁸⁶. Mógł także warzyć piwo na własne potrzeby, w tym na wesela synów i córek, święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne.

Leśni stanowili oddzielną grupę społeczną we wsiach górskich. Na jeden *Potok* przypadał jeden leśny (leśniczy), zwolniony przez gromadę jedynie z posług pieszych na rzecz klucza jaśliskiego. Z posiadanej przez siebie ćwierci nadal musiał uiszczać czynsz i inne powinności względem gromady i Rzeczypospolitej, tj. pogłównne, podymne, hibernę⁸⁷. Sprawował opiekę nad lasami: *Pitrosa, Ostrzerz i Ostrzeszek*. W inwentarzu z 1764 r. nie zapisano nazwiska pełniącego funkcję leśnego, natomiast wspomniany Kość Pełeszczak w 1760 r. nie występuje w dokumentach z tego okresu. Można przyjąć, że już wówczas nie żył, a jego obowiązki zostały powierzone komuś innemu. Po 1797 r. leśny nie zamieszkiwał w Woli Wyżnej. Jego powinności przejęli mieszkańcy Czeremchy i Posady Jaśliskiej⁸⁸.

Głównym zadaniem leśnego było pilnowanie lasu i jego ochrona przed nielegalną wycinką drzew. Miał również zapobiegać bezprawnemu handlowi drewnem pozyskanym z lasów biskupich. Mógł wystawiać kwity uprawniające do wyrębu drewna w lesie na potrzeby odbudowy czy remontów budynków, w tym folwarcznych, czy też drewna przeznaczonego na opał. Bez jego zgody nie można było wycinać drzew w lesie oraz suszyć uzyskanego z niego drewna. Miał chronić las przed podpalaczami i pożarami, oczyszczać podległy mu teren ze starych drzew, utrzymywać łązy i chronić je przed zarośnięciem. Do celów obrony i dozoru miał w posiadaniu strzelbę. Miał także pilnować ryb w potokach *Bielcza i Lipowica* – zakazany był połów ryb siatką, sakiem, a pstrągów nawet rękoma. W przypadku wykrycia kłusownika leśny miał zabrać mu sieć i sak, a sprawę przekazać do osądzenia do siedziby klucza w Jaśliskach.

Podobne zakazy dotyczyły kłusownictwa zwierzyny leśnej. Zakaz obejmował samowolne polowania i sprzedaż upolowanej zwierzyny na rynku węgierskim. Wiadocznie w tamtym czasie był to dość częsty proceder.

⁸³ *Ibidem*, s. 49.

⁸⁴ AAP, sygn. 206, k. 203.

⁸⁵ AAP, sygn. 196, k. 81.

⁸⁶ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 27.

⁸⁷ A. Prochaska, Jaśliska, miasteczko i klucz biskupów przemyskich, op.cit., s. 465.

⁸⁸ AAP, sygn. 206, k. 201.

Co roku leśni mieli także dostarczać miarkę suszonych grzybów do siedziby klucza w Jaśliskach. Ponadto służyli pomocą sołtysowi w egzekwowaniu podatków i czynszów⁸⁹.

Według inwentarza z 1764 r. w Woli Wyżnej mieszkało 27 gospodarzy z 31 synami i 21 córkami. Jeden gospodarz miał najczęściej troje dzieci, a niekiedy więcej potomstwa, np. u Leszka Sawczaka było to pięcioro dzieci, u Hryca Sawczaka również pięcioro dzieci, u Iwanaa Małyszczaka sześcioro dzieci. W rodzinie Czabałów (Fedko Czabała, Michał Czabała, Hryc Czabała) był tylko jeden (dorosły) syn – potomek Iwana Czabały. Największe zagęszczenie mieszkańców odnotowano w domach dwóch Iwanów Małyszczaków (dwóch gospodarzy z czterema synami i czterema córkami), tj. 10 osób w jednej izbie (przy czym w spisie nie ujęto żon), Leszka Sawczak i Hryca Sawczak (po jednym gospodarzu, trzech synach i dwóch córkach), tj. sześć osób w jednej izbie (również bez ujęcia w spisie żon). Wśród dorosłych przeważali mężczyźni (31) w porównaniu z liczbą kobiet (21), co przedstawia Tabela 4.

Tabela 4. Ludność Woli Wyżnej w 1764 r.

Lp.	Nazwa osiadłości	Nazwisko posiadacza	Liczba mieszkańców
1.	Senkowki	Fedor Selenczak, Hryc Selenczak, syn Fedora	trzech synów
2.	Sołtystwo	Fedor i Iwan Kumaniec, syn Iwana, Iwan Kumaniecki ojciec	jeden syn, jedna córka
3.	Sawczacka	Michał Sawczak	trzy córki
4.	Sawczacka	Leszko Sawczak	trzech synów, dwie córki
5.	Jaroszowki	Hryc Sawczak Michał i Leszko Sawczak Iwan Ciąglik	trzech synów, dwie córki dwóch synów, jedna córka
6.	Morczanowki	popostwo Woli Wyżnej, cerkiew św. Mikołaja, plebania	pop
7.	Matyszowka	popostwo Woli Wyżnej, Michał Małyszczak, Pańko Małyszczak, Iwan Małyszczak z drugim Iwanem Małyszczak	dwóch synów, jedna córka dwóch synów, jedna córka trzech synów, trzy córki jeden syn, jedna córka
8.	Peleszczacka	Iwan Peleszczak	jeden syn kawaler, jeden syn żonaty, jedna córka
9.	Handziacka	Hawryło Handziak	dwóch synów

⁸⁹ APRzOS, zespół 1813, sygn. 54, s. 19.

10.	Peleszczacka nowo	Wasył Peleszczak Hnat Peleszczak, syn Wasyła	jeden syn, dwie córki jedna córka
11.	Czabałówka	Fedko Czabała, zmarły Fedko Tyrpak, Michał Czabała, Hryc Czabała, Iwan Czabała mieszkający u Hryca Czabała	- - - - jeden syn
12.	Jachodiowki	Iwan Jachodiak	jeden syn
13.	Hawranowki	Iwan Hawraniak	jeden syn, dwie córki
		Razem 28	Razem 49

Źródło: Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 196, s. 95-100.

W 1767 r. ludność Woli Wyżnej i Rudawki stanowiło 220 osób, w tym: 42 żonaty gospodarzy, 42 zamężne kobiety, jeden bezżenny, jeden komornik, cztery komornice (wdowa po komorniku), pięciu młodych mężczyzn (określanych jako *synów*), siedem młodych kobiet (określanych jako *córek*), czterech parobków, trzy kucharki. Liczba mieszkańców obu tych wsi nawet po zsumowaniu była znacznie mniejsza od innych wymienionych w spisie. Najliczniej zaludniony był Wisłok Dolny (562 osoby) i Wisłok Górny (541 osób), a najmniej Wołtuszcza (82 osoby). Wolę Wyżną i Rudawkę zamieszkiwali Rusini wyznania greckokatolickiego. Względem tej grupy ludności biskupi przemyscy wprowadzili ograniczenia prawne. W 1630 r. wydali dokument zabraniający wyznawcom religii greckokatolickiej zamieszkiwania na terenie Jaślisk (wyjątek stanowiły dwie uprzywilejowane osoby). W związku z tym w mieście znajdowała się jedynie parafia rzymskokatolicka⁹⁰. Wśród mieszkańców Woli Wyżnej i Rudawki nie było Żydów, w pozostałych miejscowościach mieszkało ich od kilku do kilkunastu (w Puławach i Lipowicach po dwóch starozakonnych, a w Wisłoku Dolnym, który był największą w okolicy rusińską wsią, 28 Izraelitów)⁹¹.

W 1773 r. w Woli Wyżnej mieszkało 29 rodzin, tj. 182 osoby. W tym samym czasie w Rudawce mieszkało 17 rodzin, tj. 62 osoby⁹². Zaskakujący jest bardzo mały przyrost naturalny wśród ludności opisywanej wsi. Liczba mieszkańców nie zwiększyła się zbytnio między 1764 a 1773 r. (ani później w latach 1786–1795)⁹³. Przyczyną tego były bardzo prymitywne warunki bytowe, niedożywienie i szerzące się choroby, zwłaszcza epidemie, jak również brak higieny wśród mieszkańców, co wpływało na dużą ich śmiertelność, zwłaszcza wśród dzieci i noworodków. Nie bez znaczenia była też ciężka praca przy karczowaniu lasów i uprawie ziemi.

Według *Status Bonorum Mensa Episcopatus* w Woli Wyżnej w 1760 r. mieszka-

⁹⁰ F. Bostel, *Przyczynek do Dziejów Jaślisk*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1899, R. XVIII, s. 805.

⁹¹ APP, zespół 142, sygn. 66, s. 173.

⁹² *Ibidem*, sygn. 67, s. 45.

⁹³ Z. Budzyński, *Struktura terytorialna i stan wiernych Kościoła unickiego na Łemkowszczyźnie w XVIII w. Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, red. Jerzy Czajkowski, Sanok 1995, s. 282.

ły osoby noszące nazwiska: Kumaniecki, Sawczak, Ciąglik, niewymieniony z nazwiska duchowny unicki (najprawdopodobniej był to Pantelejmon Torczmanowicz lub Turczmanowicz), Małyszczak, Peleszczak, Handiak, Slepcki, Fedkanicz, Czabała, Jachodiak, Chawraniak⁹⁴, a w 1764 r. – Selenczak, Kumaniecki, Sawczak, Ciąglik, Małyszczak, Peleszczak, Hendziak, Czabała, Tyrpak, Jachodiak, Hawraniak⁹⁵.

W *Inwentarium* z 1786 r. zapisano następujące nazwiska mieszkańców: Solniczak, Komornicki, Kamienicki, Sawczak, Tiachlik, Szepetych, Czeremszak, Czabała, Hawraniak, Maliszczak, Handziak, Fedkonicz, Jachodiak, Hawron, Szepetyk, Czabaty. Wioskę zamieszkiwał także jeden Żyd. Posiadał on trzy ćwierci na osiadłości *Petrowki* wspólnie z Hnatem Sawczakiem oraz dwie ćwierci na części *Nalewayki*⁹⁶.

W Metryce Józefińskiej z 1789 r. zapisano nazwiska: Hacoran, Hacań, Jachodiak, Czabała, Fedkanicz, Handziak, Malenczak, Fiablych, Sawczak, Kumaniecki, Sawczak, Semancio, Maleszczak, Barna, Hawran, Szopotyk, Hyndiak, Peleszczak, Jachtyk, Szopatyk, Fiachtych, Roskanin, Solinczak, Tacko, Stiachńczyk, Solenczak⁹⁷, a w Katastrze Galicyjskim z lat 1851–1852 nazwiska: Barna, Czabała, Handiak, Hawran, Hawraniak, Klaptowski, Komaniecki, Kostycz, Kotys, Rudawski, Sawczak, Semanczyk, Skorodyński, Solenczak, Tiahla, Turczmanowicz⁹⁸.

W świetle niepełnych spisów posiadaczy gruntów wsi Woli Wyżnej (dotyczyły one jedynie gospodarzy uprawiających ziemię, ale już nie komorników czy parobków) dla poszczególnych lat można ustalić następującą liczbę użytkowników: w 1760 r. – 12 nazwisk, 1764 r. – 11 nazwisk, 1786 r. – 16 nazwisk, 1789 r. – aż 27 nazwisk, 1852 r. – 16 nazwisk. Mimo zwiększania liczby parcel liczba właścicieli w Woli Wyżnej zwykle oscylowała między 12 a 16. Znacznie większą ich liczbę (bo aż do 27) odnotowano w Metryce Józefińskiej z 1789 r. (przy czym część nazwisk mogła być przekreślona przez spisujących dokumenty, np. Solenczak na Solinczak czy Małyszczak na Maliszczak, albo źle wymawiana przez samych zainteresowanych). Pod koniec tego okresu zasiedlono (i tu należy postawić znak zapytania, czy były to rodziny nowo osiedlone?) Wolę Wyżną osobami noszącymi nazwiska dotąd tam niespotykane: Tiachlik, Szepetych, Czeremszak, Szepetyk. Parę lat później, w 1789 r. osiedliły się również rodziny: Fiablych, Semancio, Szopotyk, Fiachtych, Barna, Jachtyk, Roskanin, Tacko, Stachianczyk. W 1852 r. zmiany dotyczyły nazwisk aż sześciu na szesnaście rodzin: Klaptowski, Kostycz, Kotys, Rudawski, Semanczyk, Skorodyński, Tiahla. W znacznej części były to nowo osiedlone rodziny: Klaptowski, Kostycz, Kotys, Rudawski, Skorodyński, Tiahla. Pozostałe zmiany wynikały z przekreślenia lub ustalenia innego brzmienia nazwiska, jak np. Semancio na Semanczyk.

Największe zatem zmiany ludnościowe, a wręcz wymiana znacznej części ludności nastąpiła między 1786 a 1789 r. oraz w 1852 r. Ten zmieniający się obraz ludności Woli Wyżnej mógł być skutkiem zdarzeń losowych, takich jak pożar czy epidemia, lub

⁹⁴ AAP, sygn. 198, k. 349-350.

⁹⁵ *Ibidem*, k. 349-350.

⁹⁶ AAP, sygn. 202, k. 136-137.

⁹⁷ Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, опис иземельних границь громади, правила фасювання нив, сумарі їта ін. Документи с. Воля Вижна і Рудавка, СДИА в Львіві, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 338, s. 4-43.

⁹⁸ APP, zespól 126, sygn. 1570, s. 2-53.

wymarcia rodzin bądź przejęcia ich ziemi przez nowe wywodzące się z linii żeńskiej.

Co ciekawe, część pierwotnych nazwisk wyżniańskich rodzin zachowała się aż do 1946 r., czyli do czasu repatriacji ludności ukraińskiej do USSR. Wymienić tu należy rodziny noszące nazwiska: Komaniecki, Turczmanowicz, Semanczyk, Kotys, Handiak, Hawraniak, Hawran, Tiahła, Barna, Sawczak, Rudawski, Pełeszczak⁹⁹.

Ludność Woli Wyżnej utrzymywała się nie tylko z rolnictwa. Paroch greckokatolicki oprócz uprawy ziemi zyski czerpał z opłaty za sprawowanie sakramentów oraz danin w postaci owsa. Dodatkowe dochody mieli także bakałarz, dzwonnik i diak cerkiewny oraz sołtys, który pobierał czynsze i inne opłaty. Mieszkańcy zajmowali się wyrębem lasu i obróbką drewna, we wsi działał młyn i folusz.

Czterech górników na wykarczowanej górze *Kamiennej* pozyskiwało kamienie do żaren, kamienie młyńskie, a także np. osełki do ostrzenia kos, sierpów i noży. Żarna składały się z kilku części. Najważniejsze z nich to okrągłe kamienie z otworami w środku – wierzchni biegun i spodni leżak. Podstawą właściwej konstrukcji mechanizmu jest ich dokładne dopasowanie. Do wykonania kamiennych części żaren potrzebowano skał o odpowiedniej spoistości, twardości, ze strukturą porowatą. Do wyrobu kamieni młyńskich i żaren najczęściej używano piaskowca. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów wydobywano go i obrabiano na ziemi chełmskiej, w województwach bełskim i kijowskim, okolicach Szydłowca oraz w Górach Świętokrzyskich¹⁰⁰.

W złożu na górze *Kamiennej* na południe od Woli Wyżnej przy granicy węgierskiej występował doskonały do obróbki piaskowiec przybyszowski – gruboziarnisty, odznaczający się dużą odpornością i twardością¹⁰¹. Na wspomnianym masywie znajdowały się aż trzy ośrodki wydobywania kamienia: najstarszy zwany Starymi Jamami położony na północnym stoku, Okrągły Wysyp na południowy zachód od szczytu eksploatowany do 1934 r., Nad Sinym Wyrem leżący na zachodnim stoku¹⁰². Górnikami byli najprawdopodobniej jedynie Rusini zamieszkujący Lipowce i Czeremsze¹⁰³. Rejon Jaślisk w XVIII w. słynął z rzemiosła kamieniarskiego i w ujęciu etnograficznym określa się go „kamieniarskim regionem jaśliskim”¹⁰⁴. Od 2000 r. górne, zalesione, okołoszczytowe partie góry Kamień wraz z wyłomami i wychodniami piaskowców przybyszowskich oraz bagnami „Berezni” stanowią rezerwat przyrody „Kamień nad Jaśliskami”¹⁰⁵.

Powinnością górników było oczyszczanie wierzchołka wzniesienia z ziemi, wyszukiwanie skał zdalnych do wyrobu żaren i wyrobienie jak największej liczby kamieni. Za wykonanie górnej części Rusini otrzymywali 4 zł, za dolną część 2 zł,

⁹⁹ APRzOS, zespół 19, sygn. 36, s. 564-593.

¹⁰⁰ J. Bartyś, *Zmiany w technice urządzeń mielących od XVII do początków XX wieku*, [w:] *Z dziejów młynarstwa w Polsce*, Warszawa 1970, s. 101-103.

¹⁰¹ E.M. Welc, *Piaskowiec przybyszowski w łemkowskiej kamieniarsce ludowej*. „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 2010, nr 439/2, b.k.

¹⁰² J. Kukulak, K. Augustowski, D. Chmielewska, *Skalny zapis historii rejonu Jaślisk (Beskid Niski)*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Geographica” 2019, nr 13, s. 220.

¹⁰³ A. Stachowiak, *Kamieniarstwo ludowe na łemkowszczyźnie*, <http://lemko-archive.com/kamieniarstwo-ludowe-na-lemkowszczyznie/> (dostęp: 22 maja 2025 r.).

¹⁰⁴ A. Stachowiak, *Kamieniarstwo ludowe w rejonie Jaślisk*. „Magury” 2001, nr 26, s. 116-121.

¹⁰⁵ J. Kukulak, K. Augustowski, D. Chmielewska, *Skalny zapis historii rejonu Jaślisk...*, *op.cit.*, s. 221.

a za wywiezienie tych części z góry Kamiennej do Jaślik odpowiednio 18 i 9 gr za każdy kamień. Na potrzeby wytworzenia narzędzi *klinów i kijanii* pobierali żelazo i stal z zarządu dóbr Jaślika¹⁰⁶.

W Woli Wyżnej i w sąsiednich górskich miejscowościach uprawa ziemi była bardzo trudna. Mimo że gospodarstwa miały duży areał, efektywność uprawy roli była niska, a zbiory niewielkie. Aby uzyskać obfitsze plony, choćby takie jak w innych miejscowości podgórskich, należało obrobić większy obszar gruntu. Ponadto w porównaniu z niżej położonymi miejscami na zboczach gór długo zalegał śnieg. Zimy w tym okresie były długie i mroźne, lata zaś deszczowe i gorące¹⁰⁷.

W większości uprawiano owies i w niewielkiej ilości jęczmień. Na położonych na stokach górskich zalegający długo śnieg uniemożliwiał zasiew pszenicy¹⁰⁸. Uprawiano również tatarkę, len, konopie, bób, groch, kapustę i inne warzywa¹⁰⁹. Na podstawie *Inwentarza klucza jaślickiego co do powinności poddaństwa w roku 1797* można ustalić ilość i proporcje zbóż wysiewanych w całym kluczu jaślickim. Z dużym prawdopodobieństwem liczby te można przyjąć także dla analizowanej miejscowości. W całym kluczu wysiewano: żyto ozime, pszenicę, jęczmień, sumiszkę (mieszankę zbóż – jęczmienia, owsa i pszenicy), owies, hreczkę, groch, siemię lniane, siemię konopne. Najwięcej siano owsa, bo aż 200 korcy, znacznie mniej żyta ozimego, jęczmienia, sumiszki, tj. 30 korcy. Najmniej wysiewano pszenicy, bo tylko cztery korce 16 garnców. Pozostałe zasiewy miały marginalne znaczenie – gryki wysiewano dwa korce i 16 garnców, grochu dwa korce i osiem garnców, lnu jeden korzec i osiem garnców, a konopi tylko jeden garniec i 20 garnców¹¹⁰.

W opisywanej miejscowości przeważały góry i strome zbocza, co wiązało się ze zwiększeniem chowu kosztem uprawy i mało urodzajnej gleby¹¹¹. Duża ilość opadów, długotrwałe zaleganie śniegu oraz mało odporne na wietrzenie podglebie znacząco utrudniały uprawę roli. Gleby górskie, w większości szkieletowe, leśne, zarośnięte przez drzewostan iglasty lub gliniaste i ilaste, nadawały się tylko na łąki i pastwiska. Jedynie na niewielkich obszarach ziem brunatnych można było prowadzić uprawy¹¹².

Ziemia w rejonach górskich nie była prawidłowo uprawiana przez chłopów, brakowało im zarówno wiedzy na ten temat, jak i odpowiednich do tego narzędzi. Lekkie i drewniane pługi zaopatrzone w żelazne lemieszki wchodziły bardzo płytko w glebę i zaorywały jedynie jej górną warstwę. Z tego powodu uprawiano

¹⁰⁶ AAP, sygn. 196, k. 81.

¹⁰⁷ W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Galicji w latach 172–1918. T. 1: Okres 1772–1881*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 32.

¹⁰⁸ J. Skowronek, *Galicja w: Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, red. A. Mączak, t. 1, Warszawa 1981, s. 181.

¹⁰⁹ J. Fierich, *Uwagi nad techniką rolniczą w Polsce w drugiej połowie XVIII w.* „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych” 1938, t. 44, z. 2/3, s. 246–247.

¹¹⁰ AAP, sygn. 206, k. 202.

¹¹¹ D.K. Nowak, *Uście Ruskie w latach 1785–1789 w świetle Metryki Józefińskiej*. „Rocznik Ruskiej Bursy” 2021, R. 17, s. 148.

¹¹² B. Gajewski, *Jaślika 1366–1996, op.cit.*, s. 9.

ciągle ten sam obszar gruntu, co nie dawało zbyt dużych plonów¹¹³.

Gospodarze z Woli Wyżnej posiadali łącznie 14 pługów, 18 bron i 13 wozów. Najwięcej narzędzi gospodarskich posiadała rodzina sołtysów Kumanieckich – dwa pługi, cztery brony i dwa wozy. Wiązało się to z większym obszarem ziemi do obrobienia oraz zobowiązaniami transportowymi. Wszyscy mieszkańcy mający na stanie sprzęty rolnicze hodowali woły z przeznaczeniem do ciężkich prac polowych. Kumanieccy dodatkowo posiadali konie do przewozu towarów na wozach

Tabela 5. Liczba narzędzi rolniczych i sprzętazu we wsi Wola Wyżna w 1764 r.

Lp.	Nazwa osiadłości	Nazwisko posiadacza	Liczba					
			pługów	bron	wozów	wołów	koni	
1.	Senkowki	Fedor Selenczak Hryc Selenczak, syn Fedora	1	1	-	4	-	
2.	Sołtystwo	Fedor i Iwan Kumanieccy, synowie Iwana Iwan Kumaniecki, ojciec	2	4	2	2	5	
3.	Sawczacka	Michał Sawczak	1	1	1	4	-	
4.	Sawczacka	Leszko Sawczak	1	1	1	2	-	
5.	Jaroszowki	Hryc Sawczak	1	1	1	2	-	
		Michał i Leszko Sawczak	-	-	-	-	-	
		Iwan Ciąglik	-	-	-	-	-	
6.	Morczanowki	popostwo Woli Wyżnej						
		cerkiew św. Mikołaja plebania	-	-	-	-	-	
7.	Matyszowka	popostwo Woli Wyżnej						
		Michał Małyszczak	-	-	-	-	-	
		Pańko Małyszczak	-	-	-	-	-	
		Iwan Małyszczak z drugim Iwanem Małyszczak	1	1	1	2		
8.	Peleszczacka	Iwan Peleszczak	1	1	1	2	-	
9.	Handziacka	Hawryło Handziak	1	1	1	2	-	
10.	Peleszczacka nowo	Wasył Peleszczak	1	1	1	2	-	
		Hnat Peleszczak, syn Wasyla, przy ojcu	-	-	-	-	-	

¹¹³ D.K. Nowak, Sytuacja społeczno-gospodarcza Galicji..., op.cit., s. 277.

11.	Czabałówka	Fedko Czabała	1	1	1	2	-
		zmarły Fedko Tyrpak	-	-	-	-	-
		Michał Czabała	-	-	-	-	-
		Hryc Czabała	1	1	1	2	-
		Iwan Czabała mieszkający u Hryca Czabała	-	-	-	-	-
12.	Jachodiowki	Iwan Jachodiak	1	1	1	4	-
13.	Hawranowki	Iwan Hawraniak	1	1	1	2	-
		Razem 28					

Źródło: Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 196, s. 95-100.

W Woli Wyżnej chów zwierząt miał ogromne znaczenie gospodarcze, a ich wypas był ułatwiony ze względu na dużą liczbę łąk, pastwisk i lasów. W zimie oraz podczas podróży zwierzęta pociągowe karmiono sianem i owsem. Nie czerpano zysków ze sprzedaży mleka, o czym świadczy brak zapisu jakichkolwiek obciążeń czy opłat z tego tytułu. Liczba hodowanych wołów i koni była wystarczająca do prac w gospodarstwie i polno-leśnych czy też do transportu. Nie hodowano zbyt wiele trzody¹¹⁴.

Według inwentarza z 1764 r. w Woli Wyżnej hodowano 32 woły, 53 jałówki, 59 krów, pięć koni i pięć klaczy. Najwięcej bydła posiadał sołtys Iwan Kumaniecki z synami – dwa woły, 10 jałówek, 14 krów oraz jako jedyni trzodę chlewną i aż pięć koni. Mieściły się one w trzech stajniach. We wsi hodowano także pięć klaczy, po jednym dla gospodarza. Piętnastu gospodarzy hodowało po dwa woły, z wyjątkiem Michała Sawczaka i Fedora Solenczaka posiadających po cztery woły, a 12 gospodarzy w ogóle nie miało ich na stanie. Jałówek (53 sztuki) było mniej niż krów (59 sztuk). Dziesięć rodzin z Woli Wyżnej nie posiadało jałówek, a sześć rodzin nawet jednej krowy. Średnia wychodziła po cztery krowy oraz po trzy jałówki na rodzinę. Iwan Czabała posiadał tylko jedną krowę. Podobnie jak Michał i Leszko Sawczakowie, drugi Iwan Maliszczak, Hnat Peleszczak, syn Wasyla z Wasylem Peleszczakiem i Michał Czabała. Pop również nie hodował bydła ani trzody chlewnej.

¹¹⁴ W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Galicji...*, *op.cit.*, s. 41-63.

Tabela 6. Inwentarz żywy wsi Wola Wyżna w 1764 r.

Lp.	Nazwa osiadłości	Nazwisko posiadacza	Liczba wołów	Liczba jałówek	Liczba krów	Liczba koni	Liczba kłaczy
1.	Senkowki	Fedor Selenczak, Hryc Selenczak, syn Fedora	4	6	-	-	-
2.	Sołtystwo	Fedor i Iwan Kumanieccy, synowie Iwana Kumanieckiego, Iwan Kumaniecki ojciec	2	10	14	5	-
3.	Sawczacka	Michał Sawczak	4	4	6	-	1
4.	Sawczacka	Leszko Sawczak	2	4	5	-	1
5.	Jaroszowki	Hryc Sawczak	2	4	5	-	1
		Michał i Leszko Sawczak	-	-	-	-	-
		Iwan Ciąglik	-	2	2	-	-
6.	Morczanowki	popostwo Woli Wyżnej	-	-	-	-	-
		cerkiew św. Mikołaja plebania	-	-	-	-	-
7.	Matyszowka	popostwo Woli Wyżnej	-	-	-	-	-
		Michał Małyszczak	-	-	1	-	-
		Pańko Małyszczak	-	2	1	-	-
		Iwan Małyszczak Z drugim Iwanem Małyszczak	2 -	5 -	2 -	- -	- -
8.	Peleszczacka	Iwan Peleszczak	2	-	-	-	1
9.	Handziacka	Hawryło Handziak	2	3	3	-	-
10.	Peleszczacka nowo	Wasył Peleszczak	2	4	3	-	1
		Hnat Peleszczak, syn Wasyla, przy ojcu	-	-	-	-	-

11.	Czabałówka	Fedko Czabała	2	2	2	-	-
		zmarły Fedko Tyrpak	-	-	-	-	-
		Michał Czabała	-	-	-	-	-
		Hryc Czabała	2	2	2	-	-
		Iwan Czabała mieszkający u Hryca Czabała	-	-	1	-	-
12.	Jachodiowki	Iwan Jachodiak	4	6	6	-	-
13.	Hawranowki	Iwan Hawraniak	2	3	6	-	-
		Razem 28	32	53	59	5	5

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Oddział w Sanoku, Archiwum Edwarda Zająca w Sanoku, sygn. 54, s. 1-13.

W 1780 r. okoliczne wsie Tylawę i Smereczne odwiedził Stanisław Staszic, który odbywał podróż z Dukli na Węgry. W dziennikach spisywanych podczas tego wyjazdu czytamy: „Budowę ma porządną, ale wewnątrz bardzo brudna, bo bez kominów. Dom jeden gospodarski wielki i z wysokimi nadzwyczaj dachy, zajmuje w sobie całe gospodarstwo. W środku jest klepisko, z jednego końca są stajnia dla owiec, stajnia dla bydła rogatego i stajnia dla koni, z drugiego izba mieszkalna i komora, przy tej postawione małe, pobudowane na chlew dla trzody”¹¹⁵. Ponieważ w sąsiadujących wsiach Woli Wyżnej panowały podobne warunki społeczno-gospodarcze i mieszkaniowe, a stan budynków był zbliżony, opis domów w Tylawie i Smerecznem można odnieść także do analizowanej w artykule wsi.

W świetle inwentarza z 1764 r. w Woli Wyżnej stały 23 budynki – 20 domów (w tym plebania greckokatolicka), cerkiew, młyn i folusz. W jednym domu przeważnie mieszkała jedna rodzina. Cztery domy były zamieszkiwane przez osiem rodzin, czyli po dwie w każdym, a jeden dom z powodu śmierci Fedko Tyrpaka pozostawał pusty i niezamieszkały. Michał Czabała nie posiadał swojego domu.

Najwięcej budynków posiadał sołtys Iwan Kumaniecki z synami. Większość budowli zajmowała część gospodarza (stodoła z sąsiekiem, dwie stajnie, chlew i dwa brogi), a nie mieszkalna (jedna izba, jedna komora i sień). Obok nich stał młyn i folusz oraz nowy niewielki dom Fedora Kumanieckiego (jedna izba, komora i stajnia). Najczęściej budowane były domy z jedną izbą, komorą, sienią, stajnią lub stodołą (z jednym lub dwoma brogami lub sąsiekami). Stawiano znacznie uboższe domy, w których znajdowała się tylko izba i stajnia lub izba, komora i stajnia. Świadczyło to o niezamożności gospodarza bądź o starszej zabudowie wsi. Temu drugiemu przypuszczeniu przeczy jednak nowo wybudowany mały dom Fedora Kumanieckiego, w którym zamieszkiwana była tylko jedna część, tj. izba, komora służyła natomiast do przechowywania żywności.

¹¹⁵ *Dziennik podróży Stanisława Staszica 1789–1805*, z rękopisów wydał C. Leśniewski, Kraków 1931, s. 361-362.

Domy były drewniane, kryte strzechą. Budynki stały jedynie na osiadłościach: *Senkowki, Sołtystwo, Sawczacka, Jaroszewki, Morczanowki, Matyszowka, Peleszczacka, Handziacka, Peleszczacka nowo, Czabałowka, Jachodiowki, Hawranowki*. Pozostałe części wsi, w tym nowo zagospodarowane łązy, nie były zamieszkiwane. Ponad połowa osiadłości stanowiły pustki, a tylko sześć ćwierci użytkowano jako role, role na orkę lub tzw. Pustki, czyli obszary niezagospodarowane. Na Przymiarkach Gromadzkich rosły tylko krzaki i zarośla.

W spisach dla Woli Wyżnej z lat 1760, 1764, 1773 i z początku 1786 r. zapisano tradycyjne nazwy osiadłości i łązów. Ich liczba była identyczna we wszystkich wymienionych inwentarzach. Według Metryki Józefińskiej pod koniec 1786 r. niewielka Wola Wyżna liczyła już 623 parcel, w tym ogrody, role, łąki, pastwiska i lasy.

W 1851 r. Wola Wyżna liczyła 4553 parcel gruntowych oraz 48 parcel budowlanych. Jak widać, w ciągu niecałych 70 lat liczba parcel gruntowych wzrosła prawie siedmiokrotnie. Przyczyną tego „rozdrobienia” był znaczny wzrost ludności i podział ziem pomiędzy wszystkich spadkobierców. Nie był to jednak problem tylko i wyłącznie Woli Wyżnej czy innych wsi górskich. Dotyczył on całej Galicji, a co istotne – nieustannie się pogłębiał. W późniejszym okresie, zwłaszcza po uwłaszczeniu, zmniejszanie się powierzchni gospodarstw było jeszcze częstsze. Jedną z głównych przyczyn postępującego rozdrobienia własności chłopskiej był brak formalnych zakazów ich dzielenia¹¹⁶.

W artykule przedstawiono stan społeczno-gospodarczy wsi Woli Wyżnej w drugiej połowie XVIII w. Umożliwiły to zachowane materiały archiwalne z tego okresu pozostawione przez zaborcę austriackiego. Podjęta przez autora próba badawcza daje jedynie ogólny zarys historii miejscowości i osób w niej zamieszkałych. Obraz ten mimo że niepełny wnosi jednak wiele cennych informacji do historii lokalnej.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu: Acta Actorum f. 13-14, sygn. 196, 198, 201, 202, 206, 901.

Archiwum Państwowe w Przemyślu, z. 126. Archiwum Geodezyjne, sygn. 1570, 126 oraz 1782 M, z. 142.

Archiwum Państwowe w Przemyślu. Archiwum Biskupstwa Grekokatolickiego w Przemyślu, sygn. 26, 66, 67, z. 1379.

Archiwum Państwowe w Przemyślu. Akta dóbr biskupów przemyskich obrządku łacińskiego, sygn. 1.

Archiwum Państwowe w Rzeszowie. Oddział w Sanoku, z. 1813. Archiwum Edwarda Zająca w Sanoku, sygn. 54, z. 19 Akta Gminy Jaślicka, sygn. 36.

Centralne Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Галицьке Губернаторство м. Львівгрупа „Фасії”, Відомості про прибутки відпанщини з перелікомна селення с. Воля Вижна і Рудавка, Петрівка Саноцького округу і маєтковий стан

¹¹⁶ F. Bujak, *Wieś zachodnio-galicyska u schyłku XIX wieku*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1904, t. XIX., s. 368-373.

його власника, СДИА в Львіві, Фонд 146, Опис 166, Справа 65; Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, опис із земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарі їта ін. Документи с. Воля Вужна і Рудавка, СДИА в Львіві, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 338.

Opracowania

Augustyn M., *Zniesienie pańszczyzny w Kwaszeninie w 1767 r. Próba oceny skutków ekonomicznych i społecznych*. „Bieszczad. Rocznik Towarzystwa opieki nad za-
bytками. Oddział Bieszczadzki” 2024–2025, t. 26.

Bartyś J., *Zmiany w technice urządzeń mielących od XVII do początków XX wieku*, [w:] *Z dziejów młynarstwa w Polsce*, Warszawa 1970.

Bata A., *Jaśliska. Dzieje miasteczka i okolic*, Krosno 2014.

Bata A., *Rusini z doliny Jasiołki*, Krosno 2013.

Bostel F., *Przyczynek do Dziejów Jaślisk*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1899, R. XVIII.

Budzyński Z., *Struktura terytorialna i stan wiernych Kościoła unickiego na Łemkowszczyźnie w XVIII w. Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, red. Jerzy Czajkowski, Sanok 1995.

Bujak F., *Wieś zachodnio-galicyjska u schyłku XIX wieku*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1904, t. XIX.

Fastnacht A., *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340-1650*, Sanok 2007.

Fierich J., *Uwagi nad techniką rolniczą w Polsce w drugiej połowie XVIII w.* „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych”, Poznań 1938, t. 44, z. 2/3.

Figlus T., *Villae iuris valachici. Z problematyki rozwoju osadnictwa wołoskiego w Polsce na przykładzie ziemi sanockiej*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2016, t. 5.

Gajewski B., *Jaśliska 1366–1996. Zarys monograficzny*, Jaśliska 1996.

Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, t. III, Warszawa 1902.

Grzesik W., Traczyk T., *Od Komańczy do Bartnego. Beskid Niski. Przewodnik krajoznawczy*, Warszawa 1992.

Janicki K., *Warcholstwo prawdziwa historia polskiej szlachty*, Poznań 2023.

Janicki K., *Życie w chłopskiej chacie*, Poznań 2024.

Jawor G., *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin 2004.

Kaznowski M., *Beneficja parafialne dekanatu jaśliskiego unickiej diecezji przemyskiej w 1761 r.* „Premislia Christiana”, t. X, Przemyśl 2003.

Kołbuk W., *Granice i sieć parafialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej na przełomie XVIII i XIX w.*, [w:] *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. III, red. S. Stępień, Przemyśl 1996.

Kołbuk W., *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 249.

Kukulak J., Augustowski K., Chmielewska D., *Skalny zapis historii rejonu Jaślisk (Beskid Niski)*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Geographica” 2019, nr 13 (2019).

Marciszewski J., *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1986.

Moniuszko A., *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVII–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017.

Nabywaniec S., *Diecezja przemyska greckokatolicka w latach 1772–1795*, Przemysł 1992/1993.

Nabywaniec S., *Organizacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej przy końcu lat siedemdziesiątych XIX w. Nasza Przeszłość*, t. 70, Kraków 1988.

Nitecki P., *Biskupi kościoła w Polsce w latach 965–1999*, [w:] *Słownik biograficzny*, wyd. II, Warszawa 2000.

Nowak D.K., *Sytuacja społeczno-gospodarcza Galicji w latach 1772–1848*. „Resovia Sacra” 2018, R. 25.

Nowak D.K., *Uście Ruskie w latach 1785–1789 w świetle Metryki Józefińskiej*. „Rocznik Ruskiej Bursy” 2021, R. 17.

Ogrodowska B., *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2001.

Orlik Z., *Dzieje Jaślik*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, 1979 (praca magisterska).

Potocki A., *W dolinie Górnego Wisłoka i od Rymanowa do Jaślik i Dukli*, Rymanów 2003.

Półciwiartek J., *Parafie greckokatolickie diecezji przemyskiej w XVIII wieku: stan organizacyjny, pozycja gospodarcza i społeczna*, [w:] *Polska – Ukraina – 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, pod red. S. Stępnia, Przemysł 1996.

Prochaska A., *Jaślika, miasteczko i klucz biskupów przemyskich*. „Przewodnik Naukowy i Literacki”, dodatek do „Gazety Lwowskiej” 1889, r. XVII, nr 2, 5, 7.

Pruski W., *Hodowla zwierząt gospodarskich w Galicji w latach 172–1918. T. 1: Okres 1772–1881*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

Skowronek J., *Galicja w: Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1981.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. III, Warszawa 1882.

Stachowiak A., *Kamieniarstwo ludowe na łemkowszczyźnie*, <http://lemko-archive.com/kamieniarstwo-ludowe-na-lemkowszczyznie/> (dostęp: 22 maja 2025 r.).

Stachowiak A., *Kamieniarstwo ludowe w rejonie Jaślik*. „Magury” 2001, nr 26.

Welc E.M., *Piaskowiec przybyszowski w łemkowskiej kamieniarce ludowej*. „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 2010, nr 439/2.

Dzienniki

Dziennik podróży Stanisława Staszica 1789–1805, z rękopisów wydał C. Leśniewski, Kraków 1931.

Wydawnictwa elektroniczne

<https://sjp.pwn.pl/slownik/tram> (dostęp: 22 kwietnia 2025 r.).

<http://www.iaepan.edu.pl/galicja/index.html> (dostęp: 15 kwietnia 2025 r.).

<http://lemko-archive.com/kamieniarstwo-ludowe-na-lemkowszczyznie/> [dostęp: 22 maja 2025 r.).

www.mapire.eu (dostęp: 10 maja 2025 r.).

Schematyzm Greckokatolickiej Eparchii Przemyskiej na 1900 r., s. 497, www.oai.dlibra.kul.pl:14779 (dostęp: 30 maja 2025 r.).

Abstract**Wola Wyzna Village During the Last Years
of the 1760–1789 Period - A Contribution to its History**

Wola Wyzna presents a research-worthy example of the absence of any changes that had taken place in the socio-economic system of the First Polish Republic in the second half of the 18th century. Due to a multitude of archived materials from the selected period, it was possible to reconstruct the village's social and professional structure, economic issues, layout, and the position of serfs in this episcopal village. This article discusses how the terrain and access to water affected the economic life of the villagers. Following the analysis of the two periods, before 1772 and the period of 1773–1789, the analysis found no substantial changes nor any tendencies suggesting a betterment of the village's economic situation. Genealogists will find this historical contribution worthwhile. At the same time, it is but a small historical fragment of this small Beskid village's story.

Keywords:

Wola Wyzna, Jasliska and its adjacent villages, Jasliska, goods inventory, Przemysl diocese